

Nasi następcy

Warsztatach szkoleniowych dla młodych dziennikarzy zorganizowanych w ostatnią sobotę w Szkole Podstawowej nr 5 brało udział ponad pięćdziesięcioro redaktorów gazetek szkolnych. Przez kilka godzin uczestniczyli oni w zajęciach zorganizowanych przez „Echo Turku”, Miejską Bibliotekę Publiczną i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny. Prelegentami byli dziennikarze z Turku, Konina i Poznania.

W spotkaniu uczestniczyli redaktorzy gazetek z Sarbic „Ekologiczny Kurier Szkolny”, Smaszewa „SoS, czyli Sami o Sobie”, Wielenina „Piśmidełko”, Władysławowa „Mały Biznes”, Przykony „Zbiór Bzdur”, Krwon „Bzdziagawka”, Świnic Warkich „MASZ”, Koła „Kolejowa 11” (pismo ZSZ), Turku - SP 3 „Trójka” i SP 5 „Sklejka”, „Szkółka”, „Szkolne ABC”.

Komisja konkursowa przyznała I miejsce zespołowi redakcyjnemu gazetki „Kolejowa 11”, II miejsce zajęła „Bzdziagawka”, III „Mały Biznes”. Redakcje otrzymały dyplomy i aparaty fotograficzne ufundowane przez „Echo Turku”. Indywidualne wyróżnienia za trwałość inicjatywy wydawniczej otrzymała Dominika Dutkiewicz (SP 5), za felietony Aleksandra Łysiak „Madzia” (z Brudznia, uczennica ZSZ w Kole), za wywiady Michał Oblizajek (Sarbice) oraz za całokształt pracy redakcyjnej Aleksandra Brożek (SP 5) i Monika Marek (Przykona). Nagro-

dy książkowe ufundowała Miejska Biblioteka Publiczna. Rozdano też listy gratulacyjne i podziękowania dla opiekunów oraz ponad dwadzieścia pamiątkowych notesów, 40 długopisów i 60 nalepek wydrukowanych specjalnie na ten konkurs. Przekazano wiele materiałów szkoleniowych i informacyjnych, które pomogą w pracy redakcyjnej i ich opiekunom.

Przedstawiciele gazetek szkolnych mieli też czas na zwiedzenie wystawy prasowej oraz na wymianę doświadczeń i rozmowy międzyreda-

cyjne. Okazało się, że dla większości redakcji najpoważniejszą trudnością jest techniczne zredagowanie gazetki (brak komputerów!) i ich powielenie (ksero!). Mimo tych barier w wielu szkołach powstają wspaniałe pisma (pisane nawet ręcznie), redagowane przez dynamiczne i utalentowane zespoły.

Naszemu młodszemu kolegom po piórze gratulujemy sukcesów w konkursie i życzymy dalszej owocnej pracy dziennikarskiej. Mamy nadzieję, że I Konkurs dla Gazetek Szkolnych zwróci uwagę pedagogów oraz władz oświatowych i samorządowych na to fascynujące zjawisko jakim jest szkolne dziennikarstwo. Za rok spotkamy się znowu!

Echo Turku



Po zakończeniu spotkania nagrodzeni redaktorzy pism szkolnych ustawili się do zdjęcia ze swoim starszym kolegą z „Echa Turku”

PiK sprzedany

20 lutego w Sądzie Rejonowym w Turku odbyła się licytacja nieruchomości dawnego PiK-u. W jej skład wchodziła działka o powierzchni 851 metrów kwadratowych przy ul. Kolskiej 3 wraz z zabudowaniami (budynek mieszkalno-handlowy, zabudowania gospodarcze, garaże i wiata). Nieruchomość należąca do Anny i Romana Kuczy oraz Grzegorza Pawłaka od dawna obciążona była dużym zadłużeniem, w tym także ze strony ZUS-u. Komornik wycenił ją na sumę 121.073,28 zł. Ponieważ cena wywoławcza wyniosła 1/3 wartości 90.805,28 zł, ofertą zainteresowanych było wielu turkowskich przedsiębiorców.

Kilkunastu z nich przyszło obejrzeć przetarg, ale przystąpiło do niego tylko dziesięć osób. Wśród nich byli panowie Buchali, Grzelak, Bekalarek, Kamiński, Banasiak, Ogrodowczyk, Baszkowski, Karaś oraz panie Kołodziejczyk i Kowalska.

Pierwszy zadeklarował cenę 130 tys. pan Buchali. Ofertę tę o 30 tys. przebił pan Bekalarek, na co ten pierwszy odpowiedział 10 tysiącami więcej. Dalsza część przetargu należała już do pani Kołodziejczyk i pana Bekalarka.

Ostatecznie licytacja doszła do kwoty 240 tys., a nową właścicielką PiK-u została pani Kołodziejczyk. Kupiła ona budynek zasiedlony przez lokatorów, których nie może jednak eksmitować do roku 2004.

Po licytacji Grzegorz Pawlak wydał się być zadowolony, zresztą miał do tego powody. W końcu zadłużony majątek sprzedano dwa razy drożej niż wyliczono jego wartość.

Gdzie jest Bartosz?

28 listopada ubiegłego roku Krystyna J. urodziła w turkowskim szpitalu chłopczyka. Po kilku dniach noworodek został zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego i wraz z matką pojechał do domu. Nadszedł czas, by zaszczepić niemowlaka, pielęgniarka nie mogła jednak dotrzeć do dziecka. Krystyna J. obecnie mieszka w woj. kaliskim i twierdzi, że Bartosz przebywa z ojcem. Ojciec dziecka mówi, że nie widział synka. Co stało się z 3-miesięcznym Bartoszem? Sprawę wyjaśnia policja. (k)

Jeżeli ktoś wie, gdzie znajduje się chłopczyk, proszony jest o kontakt z policją tel. 78-47-00 lub 997

44-letni Lech K. mieszkał razem z matką w Wielopolu (gm. Tuliszków). Z powodu chorych płuc od kilku miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. W sobotę, 15 lutego około czwartej matka stwierdziła, że syna nie ma w łóżku.

Utopił cierpienie

Zasnęła jednak spokojna, Lech K. często budził się w nocy i szedł na spacer, aby ulżyć swoim cierpieniom. Kiedy jednak rankiem nie wrócił do domu, zawiadomiła jego brata, który mieszkał niedaleko. Rozpoczęto poszukiwania. Zwłoki odnaleziono w prawidłowo zabezpieczonej studni na terenie posesji. Mężczyzna prawdopodobnie popełnił samobójstwo. (k)

Punkty dla dyrektora

Powołane zostały już komisje konkursowe do przeprowadzenia wyboru dyrektorów szkół i przedszkoli.

W przypadku tych ostatnich placówek ustalona została procedura przyznawania punktów za wykształcenie (maks. 3), doskonałość zawodowe (2), stopień specjalizacji (3), koncepcje pracy przedszkola (5), znajomość prawa oświatowego i prawa pracy (2 x 2). Przewodniczący dziewięcioosobowej komisji oblicza średnią ocenę z każdego etapu i ustala ostatecz-

ną punktację. Konkurs wygrywa kandydat, który uzyskał największą ilość punktów, ale nie mniej niż 13. W przypadku równej ilości punktów o wyborze decyduje Zarząd Miasta.

Przewodniczącymi komisji w wyborach dyrektorów przedszkoli i szkół są radni: Kazimiera Szymaniak i Lech Zielony.

TWOJE
PIENIĄDZE

Ile kosztuje utrzymanie urzędu?
Ile zarabiają burmistrzowie i radni?
Na co miasto przeznaczy najwięcej pieniędzy?

Na te oraz inne pytania próbujemy odpowiedzieć w artykule o budżecie miasta Turku na str. 4

Katolicka uczelnia

Pierwszy Katolicki Uniwersytet Ludowy został utworzony w 1921 roku w Dalkach (koło Gniezna) przez księdza Ludwiczaka. Trzy lata później powstał uniwersytet ludowo-świecki. Do wybuchu II wojny światowej trwał rozwój tego typu uczelni. Po wojnie wszystkie organizacje kościelne musiały pod naporem władz komunistycznych ograniczyć swoją działalność. Dopiero w 1989 roku katolickie uczelnie zostały reaktywowane.

Tukowski Katolicki Uniwersytet Ludowy powstał w listopadzie 1996 roku. Wszystko stało się za sprawą ks. biskupa Romana Andrzejewskiego, który będąc z kanoniczną wizytą w Turku namówił miejscowych duszpasterzy na utworzenie tu katolickiej uczelni.

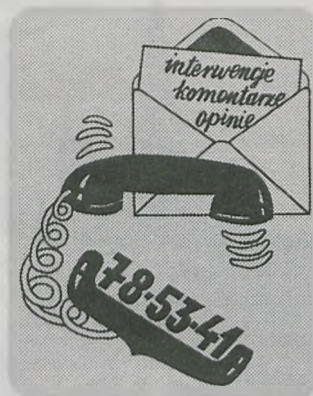
Obecnie zajęcia odbywają się co dwa tygodnie w niewielkiej salce przy parafii św. Barbary. Na wykłady uczęszcza 12 osób przeważnie młodych, chociaż rozpiętość wiekowa jest spora (od 17 do około 40 lat). Celem Uniwersytetu jest przede wszystkim pogłębia-

nie wiary chrześcijańskiej, chociaż nie tylko. Wiedza tu zdobyta ma pomóc ludziom w lepszym funkcjonowaniu w dzisiejszej rzeczywistości, przygotować do umiejętnego korzystania z literatury, związać emocjonalnie ludzi z historią i tradycją regionu, a także nauczyć kultywowania obrzędów i uroczystości, w tym również religijnych. W turkowskim uniwersytecie wykłady przygotowują mieszkańcy naszego miasta: Krysztyna Baranowska, Bożena Połatyńska, Aleksandra Damosz, Alicja Kaźmierczak, Jerzy Wesołowski, Jan Radzim-

ski, ks. Jarosław Olszewicz i ks. Mirosław Frankowski.

Uczestnikiem zajęć może być w zasadzie każdy, niezależnie od poziomu wykształcenia i wieku. Udział w zajęciach mogą brać także osoby nie będące stałymi słuchaczami, a jedynie zainteresowane daną problematyką. Wszyscy stali uczestnicy po ukończeniu nauki na Uniwersytecie Ludowym otrzymują dyplom lub świadectwo. Szkoła ta jest bezpłatna, a jedynym warunkiem uczestnictwa jest zamiar podnoszenia własnych kwalifikacji, umiejętności i zamiar aktywnego włączenia się w przyszłości w życie środowiska, parafii, Kościoła i państwa.

Ksiądz Mirosław Frankowski podkreśla, że katolicki uniwersytet nie jest przeznaczony wyłącznie dla katolików, z równie otwartymi ramionami przyjmowane są osoby innych wyznań. **KL**



—My, klienci sklepu „Wieżowiec” jesteśmy oburzeni na ostatnie decyzje PSS-u. Ponieważ w tym rejonie miasta mieszkają głównie emeryci, do niedawna wszystkie ceny pisane były dużymi cyframi. Mówię do niedawna, bo kilkanaście dni temu sklep odwiedziła pewna pani z administracji spółdzielni, której się to nie podobało. Nie podobał jej się też układ towarów, do którego wszyscy klienci byli przyzwyczajeni. Jest to sklep o sprzedaży tradycyjnej, dlatego tak ważne jest dla nas, abyśmy znali ułożenie towarów, bo wtedy sami możemy policzyć ile za wszystko zapłacić. Po co więc te zmiany? Czy po to, aby utrudnić zakupy klientom?

—W niedzielę, 9 lutego wieczorem byłem w pogotowiu i bezskutecznie szukałem kogoś, kto mógłby mi zrobić zastrzyk. Nie wiem z jakiego powodu nikt nie był w stanie tego zrobić, może to był początek śledzika?

—Od około półtora roku firma EuroGlob z Gdyni przysłała mi informację, że wylosowałem samochód. Zebranej dokumentacji wynika, że jestem właścicielem dwóch fiatów punto i jednego mercedesa. Najciekawsze w tym jest to, że żadnej z nagród nie mogę odebrać. Firma wysłała także katalogi, z których jednak nie korzystam. Ostatnio w „Super Ekspresie” zamieszczony był obszerny artykuł o firmie-oszustwie. Okazało się, że takich

„szczęściarzy” jak ja jest więcej. Dzwonię więc, aby ostrzec innych naiwnych przed firmą: nic nie odsyłajcie i kupujcie, nagrody i tak nie dzie.

—Potrzebne mi było świadectwo dla Rejonowego Urzędu Pracy o wysokości przynależnego czynszu. Poprosiłem o jego wydanie ADM. Jakież było moje zdziwienie, kiedy okazało się, że suma na zaświadczeniu jest o ok. 70 zł niższa niż w rzeczywistości płacę. Nie uwzględniłono wywózki śmieci, sprzątnięcia, kosztów administracji i kompensaty ADM. Kiedy spytałem o przyczynę oznajmiono mi, że to dlatego, iż posiadam mieszkanie własnościowe. Gdybyśmy zajmowali lokal komunalny uwzględniono by w zaświadczeniu wszystkie składniki wnoszonej przez mnie opłaty. Paranoja!

—„Echo Turku” kupowałem w kiosku na placu Słowackiego. Od jakiegoś czasu tam nieosiągalne. Jak poinformowała mnie sprzedająca pani, „Echa” do jej kiosku nie dowożą. Czy możecie zrobić w tej sprawie?

—Mieszkam w Dobrej ul. Narutowicza. Obok mojej posesji przepływa strumień, który stawki w dwóch partiach. Ostatnio woda zaczęła zabierać mi piwnice. Interweniowałem w Urzędzie Gminy i Miasta, bez skutku.

O wyjaśnienie poprosiłem burmistrza Piotra Schulza:

—W ubiegłym roku strumień został oczyszczony i dno zostało właściwą głębokością. Nie widać, ktoś bezzwrotnie rozbił stawki na stawach w parku przy ul. Dekerta. Woda w strumieniu zaczęła się gwałtownie podnosić. Dokąd nie puszczają lody w listopadzie, sytuacja jest nie do opowiedzenia. Dodatkowo komplikuje sprawę osobnik, uparcie wysypujący przepusty na przyległym rowie ciągnącym się od sta do rzeki Teleszyn.

Droższy przedszkolak i samorządowiec

Już po raz drugi w tym roku szkolnym wzrasta opłata za pobyt dzieci w przedszkolu powyżej czasu przeznaczonego na realizację podstaw programowych. Od 1 marca będzie ona wynosić 25 zł za pierwsze dziecko oraz 12,50 zł za drugie i każde następne.

Z tą samą datą wprowadzone zostaną diety dla przewodniczących zarządów samorządów mieszkańców. Od tej pory oprócz zwrotu kosztów po-

droży służbowych otrzymają oni 25 zł miesięcznej diety.

Na marginesie tej ostatniej decyzji warto zauważyć, że dotychczas przewodniczący samorządów osiedlowych pracowali społecznie, podobnie jak radni I kadencji. Od początku II kadencji Rady Miejskiej diety i ryczałty zostały bardzo wywindowane (obecnie wynoszą one od 100 do 1.000 zł). Nic też dziwnego, że rozdający tak hojnie społeczne pieniądze sa-

morząd postanowił uhonorować też przewodniczących zarządów osiedlowych. Szkoda tylko, że zrobiono to według bolszewickiej zasady „każdemu po równo”. A przecież przewodniczący samorządów różnie pracują. Najlepiej ocenią ich wyborcy. Radnych też. **MT**

Ostatnio w „Echu” pojawiły się aż dwie pomyłki kalendarzowe: Walentynki wypadły w piątek 14 lutego (a nie w czwartek jak napisaliśmy), a proces sprawców przestępstwa na ul. Kaliskiej odbył się oczywiście nie 11 marca, lecz 11 lutego. **Przepraszamy**

Felieton z Liceum

W tym roku minę dwa lata, kiedy odebrałam swoje świadectwo maturalne. Może dlatego, doskonale pamiętam co czułam i myślałam w czwartej klasie liceum. Jaki był mój pogląd na politykę, zarówno ogólnopolską jak i lokalną. Pan burmistrz, członkowie rady, urzędnicy byli dla mnie uosobieniem mądrości i wielkich możliwości. Byłam pewna, że potrafią zrobić dużo dla mnie i dla mojego miasta. Bardzo się rozczarowałam.

Chyba to samo mogą powiedzieć uczniowie klas czwartych, dla których w piątek, 21 lutego zorganizowano specjalną sesję zatytułowaną „Quo vadis Turku”. Cel tego spotkania był piękny, a pomysł naprawdę świetny, zawiedli jedynie zaproszeni goście.

Czego oczekiwali czwartoklasiści? Być może jedynie zrozumienia ze strony władz dla problemów z jakimi

się spotykają, gdy opuszczają mury opiekuńczej szkoły i wyfruną rodzicom spod skrzydeł. Oni oczekiwali konkretnych odpowiedzi, czy będą mogli za kilka lat liczyć w rodzinnym mieście na pracę i mieszkanie. Zamiast tego wysłuchali nudnego głośzenia o tym, co władza już zrobi-

Kto jest w dołku?

ta, jaka władza dobra, jak władza się stara. Ja też musiałam słuchać, ziewałam i dyskretnie spoglądałam na zegarek. Uczniowie robili to samo, z tą tylko różnicą, że oni całkowicie się wyłączyli, a ja z kronikarskiego obowiązku towałam „peretki” serwowane przez samorządowców. Najlepsza była chyba ta wypowiedziana przez wiceburmistrza:

—14% budżetu miasta jest przeznaczona na opiekę społeczną, z cze-

go większość idzie na pomoc świadczoną w naturze przez siostry PCK.

Na miejscu siostr PCK poczułabym się dotknięta.

W punkcie drugim obrad sesji miały być: „Krótkie wypowiedzi zaproszonych gości”, organizatorzy przeznaczyci na tę część spotkania jedną godzinę lekcyjną. Goście jednak tak długo reklamowali się matu-

rzystom, że pierwsza część przedłużyła się do dwóch godzin lekcyjnych i przerwy. W drugiej części obrad każdy z zaproszonych gości spotkał się z uczniami w klasach. Ja uczestniczyłam w spotkaniu klasy IV C z przewodniczącym Rady Miejskiej Tadeuszem Czerwińskim. Po raz drugi pan przewodniczący zagadał uczniów, a kiedy próbowali zadać konkretne pytania np.: —Dlaczego droga na os. Zapalczanym nie jest

jeszcze wybudowana i idąc do szkoły grzęzniemy w błocie? stwierdził: on nie jest we wszystkich sprawach doskonale zorientowany. Szkoda wcześniej, podczas spotkania w ogóle wydawał się być doskonale zorientowany we wszystkim, a już na koniec w sprawach dotyczących „Echo Turku”:

—To dobrze, że aż trzy osoby cydowały się na zawód dziennikarstwa. Zastrzyk dziennikarzy z pewnością przyda się lokalnemu „Echu Turku”, które ostatnio w ogóle nie dotuje.

Zapisałam szybko tę uwagę, pan przewodniczący nie rozumiął dalej tego wątku i nie wyjaśnił, czego tak uważa. Ale całe spotkanie było w takiej ogólnikowej konwulsji. Co jeszcze można o tym napisać? Pozostaje przestrzeń przyszłym maturzystom. Na ich miejscu wolalabym przeżyć trzy klasówki i spotkać się z takimi samorządowcami.

Katarzyna L...

KANTOR - LOMBARD

Natychmiastowe pożyczki pod zastaw

przyjmujemy

- ☛ ZŁOTO
- ☛ SAMOCHODY
- ☛ MASZYNY ROLNICZE
- ☛ DOMY
- ☛ MIESZKANIA
- ☛ MEBLE
- ☛ ANTYKI
- ☛ SPRZĘT AGD RTV

centrum
Turek
ul. Kaliska 6

0,4%
dziennie

Negocjujemy terminy, wartość i oprocentowanie

(V1458/E/97)

Przykona

Budżet i podatki

Mimo istotnych decyzji, które przyszło podejmować radnym Rady Gminy w Przykonie, lutowa sesja przebiegła sprawnie i szybko, a uchwały zapadały jednomyślnie. Najważniejszym punktem obrad było przyjęcie uchwały budżetowej na 1997 rok.

Założono, że tegoroczne dochody gminy będą wyższe od ubiegłorocznych o 11% i wyniosą ponad 6,1 mln zł. Wydatki zaplanowano na 5,7 mln zł. Najwięcej, bo aż 2,6 mln zł, kosztować będzie utrzymanie gminnych szkół i przedszkola.

Największe tegoroczne inwestycje również dotyczą oświaty. Zakończona zostanie budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Sarnicach, a rozpoczęta przy Szkole Podstawowej w Przykonie. Nadal będzie się budować i modernizować drogi. Chodniki i asfaltowa jezdnia położone zostaną na pięciu uliczkach na osiedlu domków jednorodzinnych w Psarach. Asfalt zostanie położony również na kilometrowym odcinku drogi Żeroniczki - Boleszczyń oraz na 1400 m pomiędzy Rogowem i Kaczkami. Po 1000 m dróg żwirowych zbudowanych zostanie w Ewinowie i Trzymaszach. Poza tym zostanie przebudowana najstarsza w gminie sieć wodociągowa Wichertów - Smulsko i zakończone montowanie oświetlenia ulicznego na terenie gminy. Dla jednostek OSP w Przykonie i Radyczynach, kupione zostaną samochody pożarnicze marki star.

Rada Gminy zmieniła uchwałę podatkową zwalniając od podatku ok.

200 ha gruntów pokopalnianych. Musiano to zrobić, ponieważ ziemie tych w opinii prawnej nie można zaliczyć do gruntów rolnych, gdyż nie są sklasyfikowane. Chcąc naliczyć podatek od nieruchomości rolnik, który kupił 100 ha tych gruntów musiałby zapłacić podatek w wysokości 10.000 zł. Zważywszy, że grunty te są gorsze jakościowo od ziem V i VI klasy, które zwolnione są od podatku, płacenie za nie podatku byłoby niesprawiedliwe.

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości została powołana gminna komisja d/ s rozwiązywania problemów alkoholowych. W jej składzie znaleźli się: przewodniczący Mirosław Broniszewski - wójt gminy, sekretarz Jolanta Miśko - pracownik Urzędu Gminy zajmujący się wydawaniem zezwoleń na sprzedaż alkoholu, Władysław Szczepanik - kierownik Ośrodka Zdrowia, Grażyna Bielawska - pedagog, Stefan Ściński - komendant Komisariatu Policji, Elżbieta Rogowska - kierownik GOPS, Marian Dertkowski - v-ce przewodniczący Rady Gminy i Józef Zajac - sekretarz UG. Na koniec podjęto uchwały regulujące zasady i wysokość przyznawanych przez GOPS zasiłków. (art)

Jednostka w Głuchowie dysponowała dotychczas samochodem Żuk. W ubiegłym roku postanowiono kupić używanego starszą i na jego bazie wykonać wóz pożarniczy. Inicjatywę strażaków z Głuchowa wsparła finan-

Uroczystość poprzedziła msza święta, podczas której ks. proboszcz Stanisław Kiermasz poświęcił samochód. Poseł Marian Marczewski (w imieniu Zarządu Wojewódzkiego OSP) i wójt Jan Nowak wręczyli kluczyki do stara Władysławowi

Własnym sumptem

sowo gmina i Zarząd Główny OSP. Wiele prac, których wartość trudno obliczyć, wykonali w czynnie społecznym sami członkowie głuchowskiej OSP. Włożyli również wiele własnych pieniędzy, pochodzących między innymi z nagród zdobytych podczas zawodów pożarniczych.

Czyżowi - prezesowi i Krzysztofowi Kwinciakowi - komendantowi jednostki. Po części oficjalnej odbył się pokaz sprawności wozu.

Podczas zebrania sprawozdawczego, które odbyło się bezpośrednio po uroczystości, grupie kilkunastu strażaków wręczono odznaki za wyśługę lat. (art)



Moment przekazania kluczyków do samochodu pożarniczego

26 II 1997

Echo Turku



3

Twoje pieniądze

Właściwie tytuł tego artykułu powinien brzmieć „Budżet samorządu miasta Turku”, ale po pierwsze takie sformułowanie raczej nie zachęca do lektury, a po drugie, to tak naprawdę budżet naszego miasta składa się właśnie z Twoich pieniędzy Drogi Czytelniku. Więc posłuchaj co się z nimi dzieje.

Samorząd dysponuje częścią tych pieniędzy. Niestety częścią niedużą. Pochodzą one przede wszystkim z podatku dochodowego (zazwyczaj 20%), od środków transportu i od nieruchomości oraz innych opłat. Kwoty te dla indywidualnego portfela nie są duże, ale w skali ogólnomiejskiej stanowią już sumę rzędu np. 10 mln zł. W tym roku budżet Turku łącznie z dotacjami i subwencjami od władz centralnych będzie wynosił 22.303.552 zł - po stronie dochodów. To są te pieniądze, które zostają w mieście i podlegają decyzjom radnych. Każdego roku na przełomie lutego i marca radni uchwalając budżet decydują, co się stanie z tymi pieniędzmi.

Każdy radny dostaje rozpisany budżet do ręki. Nie jest to dokument tajny, więc może się z nim zapoznać każdy mieszkaniec Turku. Ale nie każdy umie to robić. Podczas sesji Rady Miejskiej widoczna jest ignorancja wielu radnych, którzy całą swoją wiedzę na temat budżetu potrafia sprawozdanie do rozszereżonego pytania: „A czemu na (i tu do wyboru: oświatę, rolnictwo, sport itp) jest tak mało?”. Wielu samorządowców potrafi tak jak np. radny Wesołowski mówić o budżecie bez przerwy przez dziesięć minut i nie zaglądać do notatek. O słabej orientacji radnych w sprawach finansowych wiedzą też ci, którzy budżet układają i realizują: zarząd miasta, prezydium, podległe im służby. Dlatego manipulując zreszczenie nazwami działów i kwotami potrafią przypilnować, aby budżet był do ich dyspozycji, a nie odwrotnie. Najbardziej uniwersalnym sposobem na instrumentalne traktowanie budżetu w ciągu roku jest wygospodarowanie jak największej rezerwy budżetowej. Można wówczas w ciągu roku zawsze po nią sięgnąć, bez sztywnego trzymania się reguł ustalonych na początku. Taka polityka jest specjalnością samorządu II kadencji. Prawie każda sesja zawiera punkt „poprawki do budżetu”. Tak poprawiany budżet pod koniec roku nie bardzo przypomina to, co było na początku, a już szczególnie odnosi się to do rezerwy, którą najczęściej „połykają” dotacje (np. do PGKiM). Ale rezerwa to tylko jeden ze sposobów radzenia sobie z budżetowym

rygorem i ewentualnymi przytykami radnych. Doświadczeni politycy wiedzą już, że pieniądze trzeba wydawać głośno i z rozmachem: patrzcie ile wydajemy! Wtedy radzie pojawia się pytanie: a co wy właściwie z tym budżetem robicie? Metodę tę przetestował już samorząd I kadencji rzucając w 1994 roku blisko 40% budżetu na spektakularne inwestycje. Gdy we wcześniejszych latach w mieście tworzono infrastrukturę (kanalizację, gazociąg itp.), to nie było to takie widoczne, a mogło nawet wzbudzić złość: a bo znowu, panie, kopiać dołki i psuć drogę. Ale gdy w ostatnim roku rządów Rady I kadencji powstały w centrum miasta nowe parkingi, położono kostkę i zrobiono kilkadziesiąt podjazdów, to wszyscy widzieli i chwaliли. A to zależało od zapisania odpowiednich rubryk cyframi i przedstawienia pod głosowanie na sesji budżetowej.

Wracając zaś do tegorocznej sesji budżetowej to zaoszczędzimy sobie prezentacji pełnego sprawozdania, skupiając się tylko na co ciekawszych wątkach. Cóż lepiej oddaje atmosferę pracy radnych od spojrzenia za kuliszy. A najlepiej zacząć od kieszeni samorządowców.

Utrzymanie urzędu miasta i radnych z roku na rok jest coraz droższe. I to nie tylko dlatego, że jest inflacja i że przybywa pracy. Przybywa urzędników i są oni coraz drożsi. O ile pięć lat temu był jeden burmistrz i jeden zastępca pracujący na pół etatu, to teraz już trzeci rok mamy burmistrza i dwóch pełnoetatowych zastępców. On zarabia ok. 3.500 zł. oni po ok. 2.800, co razem z pochodnymi daje 13.600 zł kosztów miesięcznie. Jest to ok. 9% całej sumy przeznaczonej na utrzymanie urzędu (etaty pracowników i obsługa), która pochłonie 1.547.400 zł.

Oczywiście urząd musi funkcjonować, a to kosztuje. Pozostaje tylko pytanie czy aż taką część budżetu miasta musi zżerać administracja? Czy praca burmistrzów jest warta aż takich pensji? Na sesjach nigdy nie było dyskusji na ten temat. Nikt nie proponował alternatywnych rozwiązań. A czy takowe mogą istnieć?

Odpowiedź na to pytanie można uzyskać analizując

dział zakodowany jako 9144, czyli utrzymanie radnych (diety, delegacje, obsługa). Warto przypomnieć, że w I kadencji radni zrzekli się diet, a koszty w tym dziale stanowił jedynie ryczałt przewodniczącego (ok. 800 tys. starych złotych) oraz pensja jednego pracownika biura, a także koszty obsługi i delegacje. W tej kadencji jedną z pierwszych uchwał było ustalenie diet na poziomie najwyższym w województwie. W tym roku diety (określone w budżecie jako „różne wydatki na rzecz osób fizycznych”) będą stanowiły 90.900 zł tj. 88% całego budżetu tego działu. W I kadencji każdego roku wydano więc w tym dziale ok 12% tego co wydaje się dziś. Radni będą kosztowali w tym roku ok. miliarda starych zło-



tych. Czy dzięki temu pracują lepiej niż ci, którzy tych pieniędzy nie brali w poprzedniej kadencji? Co można by w mieście zrobić za ten dodatkowy miliard? To nie są retoryczne pytania.

Takich pytań do budżetu jest dużo. W wielu działach patrząc na nazwy wydatków i cyfry można takie pytania zadawać. I to byłaby pierwsza grupa pytań, dotycząca tego co w budżecie jest. Ale można pytać też o to, czego w budżecie nie ma. Np. dlaczego nie ma nic na temat wydatków na zieleniak, choć w ubiegłym roku była to sztandarowa inwestycja miasta. Handel pod chmurką miał być zlikwidowany, targowisko miało zostać uporządkowane. I co? Pozostały tylko cyrkowe namioty. I to byłoby pytanie o to, czego w budżecie nie ma. A można też pytać o to, czego „nie ma, a jest”. Bezsens tego sformułowania jest tylko pozorny. Bo przecież w budżecie miejskim nie ma takiej pozycji jak „dofinansowanie teleinformatora Sp-ni „Tęcza”.

A dofinansowanie jest i wynosi ok. 90 mln starych złotych. Stawiając pytania dotyczące tegorocznego budżetu można też zastanowić się nad perspektywą najbliższych lat dla miasta. Jakie będą te budżety, jakie będą najważniejsze wydatki, czyli znów: na co pójdą pieniądze podatników. Jeszcze w następnym roku największą inwestycją w mieście będzie kryty basen. Nawet po jego wybudowaniu, utrzymanie obiektu oznaczać będzie konieczność zarezerwowania sporych kwot. Kontynuowana będzie budowa cmentarza, modernizacja oczyszczalni, włączenie się w organizowanie zakładu utylizacji odpadów, budowę obwodnicy południowej i północnej magistrali ciepłowniczej. Każda z tych inwestycji opiewa na sumę od kilku do kilkudziesięciu miliardów starych złotych. Coraz większe sumy będzie pochłaniało budownictwo mieszkaniowe.

komunalnych i zakup mieszkań od spółki. W harmonogramie tych założeń, że do 1999 roku ten obejmie 76 mieszkań. Przeniesienie tych sum (5 mln zł) jest mniej niż roczne wydatki na wyście komunalne) wzbudzić wiele zastrzeżeń. Już podczas dyskusji w sprawie opracowania programu przeznaczonych z obligacji. Radni żądali konieczności skierowania do Turku inwestycji lub stworzenia instytucji, która miałaby charakter twórczy. Przy okazji że brak strategii rozwoju sta niemożliwym. Rozwiązaniem hierarchii ich w tymczasem wydatki na mieszkania mają charakter konsumpcyjny - argumentowano. Ludzie muszą budować i remontować mieszkania, a samorząd może poprzez przygotowanie gruntów, współpracę w organizowaniu Towarzystwa Społecznego mając Sąd natomiast dziedzin w których to samorząd musiał ponosić główne odpowiedzialności: zdrowotność, pomoc społeczna. Oczywiście wyremontować 76 mieszkań będzie dyskutując lokatorów nie lada latami. Radni z pewnością nie mogli liczyć na ich (również podczas wyroku ale jednocześnie budżet ta zostanie poważnie wykup obligacji z odsetkami przypadającymi w latach 2001-2004 i będącym obciążeniem dla samorządowców dwóch następnym kadencji. Obliczając koszty tej operacji będą siły 1/3 puli przeznaczanej tego roku na inwestycje. się więc spodziewać, że niona lista głównych tycji zostanie w najbliższych latach mocno uszczuplona.

Na te ostatnie wydatki pieniądze będą pochodziły z obligacji miejskich. Obligacje to ostatni krzyk mody polskiej samorządności. Wprowadzono je w kilku miastach i to z pozytywnym skutkiem. W Turku przymiarki do tej operacji trwają od kilku miesięcy i prawdopodobnie zostaną przyjęte wraz z budżetem. Będzie to decyzja niezwykle brzemnienna w skutkach w ciągu najbliższych kilku lat. Obligacje to nic innego niż pożyczka, którą miasto będzie musiało spłacić wraz z odsetkami. Łączna wartość 300 wyemitowanych obligacji będzie wynosiła 5 mln zł, a ich odbiorcami będą prawdopodobnie instytucje finansowe. W 1997 roku wypuszczone zostaną obligacje pięcioletnie o wartości jednego miliona. W 1998 roku obligacje trzyletnie wartości 1 miliona i pięcioletnie wartości 1,6 mln zł. W 1999 roku wyemitowana zostanie ostatnia seria obligacji pięcioletnich o wartości 1,4 mln zł.

Zgodnie z decyzją radnych pieniądze te zostaną przeznaczone

na remonty mieszkań komunalnych i zakup mieszkań od spółki. W harmonogramie tych założeń, że do 1999 roku ten obejmie 76 mieszkań. Przeniesienie tych sum (5 mln zł) jest mniej niż roczne wydatki na wyście komunalne) wzbudzić wiele zastrzeżeń. Już podczas dyskusji w sprawie opracowania programu przeznaczonych z obligacji. Radni żądali konieczności skierowania do Turku inwestycji lub stworzenia instytucji, która miałaby charakter twórczy. Przy okazji że brak strategii rozwoju sta niemożliwym. Rozwiązaniem hierarchii ich w tymczasem wydatki na mieszkania mają charakter konsumpcyjny - argumentowano. Ludzie muszą budować i remontować mieszkania, a samorząd może poprzez przygotowanie gruntów, współpracę w organizowaniu Towarzystwa Społecznego mając Sąd natomiast dziedzin w których to samorząd musiał ponosić główne odpowiedzialności: zdrowotność, pomoc społeczna. Oczywiście wyremontować 76 mieszkań będzie dyskutując lokatorów nie lada latami. Radni z pewnością nie mogli liczyć na ich (również podczas wyroku ale jednocześnie budżet ta zostanie poważnie wykup obligacji z odsetkami przypadającymi w latach 2001-2004 i będącym obciążeniem dla samorządowców dwóch następnym kadencji. Obliczając koszty tej operacji będą siły 1/3 puli przeznaczanej tego roku na inwestycje. się więc spodziewać, że niona lista głównych tycji zostanie w najbliższych latach mocno uszczuplona.

O budżecie, czyli ich pieniądzech Czytelniku, można mówić, lecz nie każdy może słuchać. Dlatego na budżetową 25 lutego idą przede wszystkim ci, którzy muszą - samorządowcy z wyboru i z zezwolenia. Nie należy się dziwić długim dyskusjom. Wszystkie wcześniej powiedziane na sesjach, a w przeddzień klubu radnych SLD nie ustalili ostatecznego nariusza na spotkanie z Marczewskiego. Już jest od trzech lat razem będzie to nasz budżet, który radni zżerają do końca. Za rok bory: budżet uchwalą i alizować ich następców

Andrzej Pi...

Bez obrączki

W dzisiejszych czasach konkubinaty zaczyna opłacać się bardziej niż małżeństwo. Coraz częściej też spotyka się pary żyjące na tzw. kocia łapę. Nadal jednak ten model życia budzi sensację w małomiasteczkowym społeczeństwie. Wszystkie znane nam pary, żyjące w konkubinacie potwierdzają, że często spotykają się z presją otoczenia naciskającego na zalegalizowanie ich związku.

Dorota i Adam

27-letnia Dorota jest księgową w jednej z turkowskich firm. Jej mąż, Adam, ma 25 lat. Razem mieszkają w domu przy ul. M-3. Wcześniej mieszkali u rodziców Doroty.

Na pytanie, dlaczego do tej pory nie zdecydowali się na ślub Dorota odpowiada: —*Jest dobrze tak, jak jest. Aby się kochać nie potrzebujemy urzędowego papierka i złotego kółeczka.* Adam dodaje: —*Każda para ma prawo do własnej decyzji, a inni powinni to szanować.* My wybraliśmy właśnie takie życie, bo nam to odpowiada.

Dorota i Adam, mimo że nie mają aktu ślubu, nie boją się, że ktoś odejdzie. Wręcz przeciwnie. Prowadzą normalne życie społeczne, które niczym nie różni się od życia w zalegalizowanym związku. Twierdzą, że gdy zdecydują się na dziecko wezmą sobie dziecko. —*Nie zrobimy tego dla siebie, ale dla niego. Chcemy mieć dziecko, aby na przykład w przyszłości nie traktowano go gorzej niż dzieci małżeństw.*

Ania i Paweł

Początki ich związku nie były łatwe. W domu Ani niemal codziennie odbywały się z tego powodu awantury: —*Dziewczy-*

no, opanuj się, on ma żonę! Zmarnujesz sobie życie! Zerwij w końcu z tym facetem!

Nie zerwała. Na dodatek zamieszkali razem w wynajętej kawalerce. Dla „świętego spokoju” właściciele mieszkania powiedzieli, że są małżeństwem. Po roku urodził się Patryk.

Narodziny wnuka stały się dla dziadków totalną klęską. W końcu jednak pogodzili się z sytuacją dla nich sytuacją i zaakceptowali Pawła. Do dziś nie mogą natomiast pojąć, dlaczego ich jedynaczka nie chce go poślubić: —*Przecież on rozwiódł się z żoną! Dla Anki!*

Dwudziestoczteroletnia Ania tłumaczy: —*Ślub nie jest mi do niczego potrzebny. Mieszkamy razem i nie mogę sobie wyobrazić, żeby kiedykolwiek mogło być nam lepiej. Synek nosi moje nazwisko, chociaż Paweł uznał go od razu po narodzinach.*

—*Co mówią ludzie...*

—*Zupełnie nas to nie interesuje, co kto myśli o naszym związku. Nam jest ze sobą dobrze i już! Czy musimy to udowadniać biorąc ślub i wyprawiając wesele?*

—*A rodzice?*

—*To jest moje życie i muszą w końcu zrozumieć, że ja sama będę o nim decydować.*

Natomiast trzydziestoletni Paweł uważa, że „dobrowolność” ich związku pozwala uniknąć wielu niepotrzebnych konfliktów: —*Z mojego poprzedniego*

związku wyniosłem pewne doświadczenia. Wiem, że w małżeństwie często przemilcza się sprawy drażliwe, a wzajemne pretensje narastają. My przyjęliśmy taktykę, że w momencie jakiegoś kryzysu, cokolwiek by to nie było, wyjaśniamy sobie wszystko od razu.

Niedługo minie czwarta rocznica wspólnego zamieszkania. Oboje twierdzą, że ślub zniszczyłoby to, co ich łączy. —*Ślubuje ci miłość, wierność i uczci-*

wość małżeńską oraz że cię nie opuszczę, aż do śmierci... Rany, po co to wszystko, przecież Ania dobrze o tym wie i papierek nic tu nie zmieni - kończy Paweł.

Barbara i Stefan

Mimo, że mieszkają ze sobą od osiemnastu lat, nie myślą o małżeństwie. Barbara miała wcześniej męża, ale wszystko potoczyło się nie tak. Dlatego po kilku latach wzięła rozwód. Stefan jest wdowcem. Oboje mają dzieci z poprzednich związków. Nigdy nie planowali wspólnego dziecka.

Barbara (48 lat): —*Tyle już razem przeżyliśmy, a jednak nigdy nie żałowaliśmy, że nie mamy ślubu. Razem wychowywaliśmy nasze małżeńskie dzieci i zawsze traktowaliśmy je, jak nasze wspólne. Mimo, że to one miały najwięcej nieprzyjemności z powodu naszego związku, nigdy nie zwróciły się przeciwko nam.*

Stefan (54 lata) mówi o Barbarze, że jest najcudowniejszą towarzyszką życia, jaką mógłby sobie wymarzyć: —*Zawsze rozumiała, aż do bólu. (...) Pewnie, że czasem były „skoki na boki”, ale nie dlatego, że nie łączy nas przysiędga małżeńska. Po prostu, to się zdarza. Barbara przyznaje, że o wszystkim wie i... że to rozumie.*

Oboje twierdzą, że małżeństwa mają już za sobą, a życie w wolnym związku okazało się wygodniejsze. Pani Barbara wyjaśniając powody swojej decyzji o życiu w konkubinacie mówi: —*Wysłałam za mąż pod presją rodziców i byłego męża. To małżeństwo okazało się strasznym niewypałem. Dlatego po poznaniu Stefana ślub nie był już dla mnie tak ważny. Mogłabym go zawrzeć, ale psychicznie czuję się znacznie lepiej, będąc wolna.*

Ich przyjaciele i znajomi zgodnie przyznają, że Barbara i Stefan to wyjątkowo dobrana para.

—*Życie mija tak szybko, że nie mamy czasu na żale, kłótnie i pretensje, a każdą wolną chwilę staramy się wypełnić tym, co miłe: relaksem, zabawą, rozrywką... I o to chodzi.*

Prawo mówi, że osobom żyjącym „na kocia łapę”, przysługują takie same prawa jak małżeństwu. Przeważnie trzeba ich jednak dochodzić sądowo. Sąd, na podstawie oświadczeń stron, może stwierdzić istnienie „osób bliskich sobie”, czyli konkubentów. Muszą oni dowieść, że mimo braku aktu ślubu łączy ich więź duchowa, pożycie fizyczne i wspólne gospodarstwo domowe. Natomiast dzieci urodzone w konkubinacie mogą korzystać z tych samych przywilejów, co dzieci ze związków małżeńskich, czyli na przykład prawa do opieki, alimentów i dziedziczenia.

Monika Tyszkiewicz



KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

W nocy z 8 na 9 lutego na ul. Legionów Polskich włamano się do sklepu „1001 drobiazgów”, z którego skradziono 14 radioodtwarzaczy samochodowych, dwa radio-magnetofony i dwa przenośniki samochodowe wartości 826 zł.

W okresie od 8 do 10 lutego na ul. Uniejowskiej dokonano włamania do kiosku „Ruchu”, skąd skradziono pieniądze kwocie 60 zł oraz papierosy różnych gatunków. Łączne straty wyniosły 1136 zł.

Z 10 na 11 lutego na ul. Armii Krajowej włamano się do piwnicy. Skradziono 13 metrów bieżących materiału ubra-

niowego i trzy słoiki z ogórkami wartości 300 zł.

Tej samej nocy na Os. Wyzwolenia dokonano włamania do Przedszkola Samorządowego nr 7. Skradziono telewizor, trzy radio-magnetofony, odkurzacz i 20 kaset magnetofonowych wartości 2137 zł.

11 lutego na ul. Spółdzielców włamano się do mieszkania, skąd skradziono pieniądze w kwocie 950 zł.

W tym samym dniu na Pl. Sienkiewicza dokonano włamania do dwóch fiatów 126p. Skradziono radio-magnetofon i radioodtwarzacz wartości 600 zł.

13 lutego na ul. Dworcowej nieznani sprawcy włamali się do klubu „Energetyk”, skąd skradli magnetowid „Sanyo” wartości 176 zł.

14 lutego na ul. Broniewskiego z zaparkowanego fiata 126p skradziono damską skórzaną kurtkę wartości 300 zł

W nocy z 14 na 15 lutego na ul. Broniewskiego dokonano włamania do piwnicy, skąd skradziono odtwarzacz video warto-

ści 250 zł. Odtwarzacz został odzyskany.

15 lutego na terenie Elektrowni „Adamów” podczas prac wykończeniowych na terenie nastawni bloku 3, skradziono 7 metrów bieżących wykładziny podłogowej oraz worek masy poziomującej. Straty oszacowano na kwotę 750 zł.

REJON

W nocy z 5 na 6 lutego w Obrębnie (gm. Turek) na terenie ogródków działkowych dokonano włamania do altanki, z której skradziono turystyczną butlę gazową, gaśnicę samochodową i dwa używane żelazka wartości 200 zł.

Z 7 na 8 lutego w Żdźnienicach (gm. Malanów) z budynku gospodarczego skradziono dziesięć prosiąt o wadze 20 kg, wartości 800 zł.

W nocy z 10 na 11 lutego w Skęczniewie (gm. Dobra) z placu przy Domu Opieki Społecznej skradziono fiata 126p wartości 2.500 zł.

Z 12 na 13 lutego w Kuźnicy

Janiszewskiej (gm. Brudzew) z napowietrznej linii niskiego napięcia skradziono 1.400 m aluminiowego przewodu elektrycznego wartości 507 zł.

Wypadki

15 lutego o godz. 9.50 w Feliksowie (gm. Malanów) kierujący ciągnikiem ursus będąc w stanie nietrzeźwym potrącił 17-letnią dziewczynę stojącą w grupie osób na łące. Ranną odwieziono do szpitala w Turku.

W tym samym dniu o godz. 17.30 w Wieloninie (gm. Uniejów) mieszkaniec Łodzi kierujący fiatem 126p na prostym odcinku drogi potrącił pieszego poruszającego się niewłaściwą stroną jezdni. Mężczyznę z obrażeniami ciała przewieziono do turkowskiego szpitala.

16 lutego o godz. 15.45 w Wielopolu (gm. Tuliszków) kierująca samochodem renault nie dostosowała prędkości do panujących warunków atmosferycznych, wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo. Kobieta doznała

urazu głowy i została przewieziona do ZOZ w Turku.

17 lutego o godz. 9.00 w Feliksowie (gm. Malanów) kierujący volkwagenem golf potrącił 80-letniego mężczyznę, który wraz z rowerem nagle wtargnął na jezdnię. Staruszek poniósł śmierć na miejscu.

W okresie od 12 do 19 lutego policja zatrzymała 13 praw jazdy.

Pożary

13 lutego w Kiszewach (gm. Tuliszków) całkowitemu spalaniu uległ samochód citroen. Przyczyną powstania pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w komorze silnika. Straty wyniosły 28.000 zł.

16 lutego w Kaczkach Plastrowych (gm. Przykona) zwarcie instalacji elektrycznej w przedziale silnika spowodowało pożar fiata 126p. Straty wyniosły 1.500 zł.

Ponadto 15 lutego w Wielopolu (gm. Tuliszków) strażacy pomagali wydobyć ze studni zwłoki mężczyzny.

Świnice W.

Lekarze z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi przebadali dzieci ze Szkoły Podstawowej w Świnicach Warckich pod kątem wad postawy.

Lekarze w mundurach

Pomysłodawcą i głównym organizatorem przyjazdu lekarzy z WAM do Świnic był Tadeusz Pankiewicz — przewodniczący Rady Rodziców w świnickiej szkole, a zarazem emerytowany podpułkownik Wojska Polskiego. W przygotowaniach do przyjęcia wojskowych lekarzy pomagał mu Stanisław Pecyna — wice przewodniczący Rady Rodziców.

Dzieci były bardzo przejęte przyjazdem gości. Był ponoć przypadek, że dziewczęta nie chciały ćwiczyć na lekcji w-f, obawiając się, że się spoją.

Mimo intensywnych opadów śniegu z ponad godzinnym opóźnieniem, przyjechało do Świnic trzech specjalistów: ppłk dr nauk med. Tomasz Krajewski i ppłk dr nauk med. Jerzy Kociuga — adiunkci kliniki ortopedyczno—urazowej oraz ppłk dr nauk med. Stanisław Pietrys — szef Wojskowej Komisji Lekarskiej.

Lekarze po przebadaniu dzieci stwierdzili, że ilość wad postawy jest u nich nieco mniejsza niż np. w aglomeracji łódzkiej gdzie niedawno przeprowadzono badania w kilku szkołach. Mimo to wynosi w najmłodszych klasach ok. 50%, a im starsze dzieci tym wad jest więcej. Wszystkie wykryte schorzenia i wady zostały opisane, a informację dotrą do wychowawców, rodziców i miejscowych lekarzy, którzy będą musieli zadbać o dalsze leczenie i rehabilitację. (art)



Podczas badania pierwszoklasistów

Foto (art)

W zimowej scenerii

Ośrodek Kultury w Świnicach Warckich był organizatorem gminnych eliminacji konkursu recytatorskiego i plastycznego szkół podstawowych. W konkursie recytatorskim wzięło udział dziesięcioro dzieci, a do konkursu plastycznego zgłoszono 15 prac. Jury w składzie: Tadeusz Bednarek — przewodniczący, Alicja Graczyk, Izabela Ożadowicz, Jolanta Milczarek, Sławomir Danielak, Małgorzata Lewińska do konkursu na szezęblu rejonu zakwalifikowało pięciu recytatorów i sześć prac plastycznych.

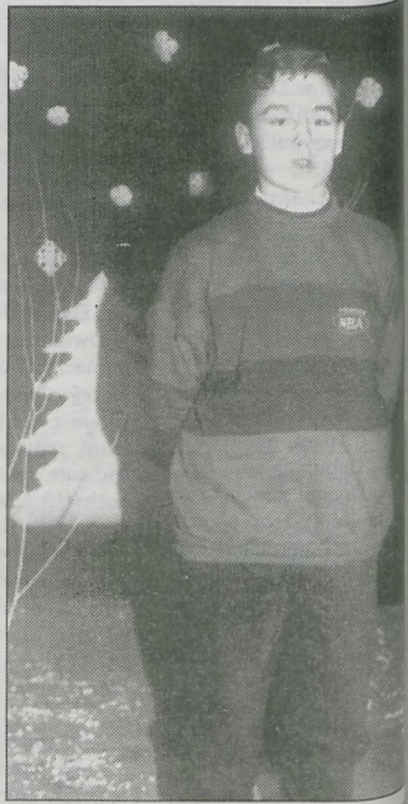
Młodzi recytatorzy występowali na scenie GOK, utrzymanej w zimowej scenerii. Choć na scenie było śnieżnie, to na widowni panowała gorąca atmosfera. Gorąca od braw, jakimi nagradzano wykonawców. Duża w tym zasługa Sławy Bednarek prowadzącej konkurs.

W kategorii klas I-III jurorom najbardziej podobał się występ Michała Cymmera ze Świnic. W kategorii klas IV-VI wyróżniono: Arkadiusza Milczarkę i Katarzynę Walczyk z Chwałborzyc, Sławę Marciniak ze Świnic i Annę Andrzejczak z Parsk.

W konkursie plastycznym wyróżniono prace autorstwa: Piotra Karkowskiego, Damiana Koniuszennego, Katarzyny Danielak - wszyscy ze Świnic (kat. kl.I-IV), Eweliny Chmielewskiej

z Chwałborzyc (kat. kl. V-VI) Radosława Ucińskiego i Małgorzaty Kaźmierczak ze Świnic (kat. kl. VII-VIII).

W przerwie konkursu śpiewał zespół dziecięcy „Kefirek Junior”, działający przy świnickim GOK. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i drobne upominki ufundowane przez GOK. (art)



Arkadiusz Milczarek z Chwałborzyc zakwalifikował się do konkursu rejonowego

Uniejów

Budowę oczyszczalni rozpoczęła samorząd pierwszej kadencji w 1991 roku. Mimo wielu przeszkód, głównie natury ekonomicznej, w ubiegłym roku budowa została szczęśliwie zakończona. Uniejowska oczyszczalnia jest zdolna oczyścić 329,7 m³ ścieków na dobę. Koszt jej budowy zamknął się w kwocie 5.764.636 zł. Finansowana była ze środków własnych gminy i kredytów uzyskanych w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Uroczystość rozpoczęła harcersko—strażacka orkiestra dęta pod dyktando Mariana Pięgoty - burmistrza, który rozpoczynał budowę oczyszczalni w Uniejowie. W imieniu Rady i Zarządu Gminy zaproszonych gości powitał Stanisław Urbaniak, wiceburmistrz Uniejowa. Był wśród nich Marek Naglewski—wojewoda koniński, Włodzimierz Fraszczyk — przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, Mirosław Broniszewski — wójt sąsiadującej z Uniejowem gminy Przykona oraz przedstawiciele instytucji

Czas na gaz

W Uniejowie odbyła się uroczystość oddania do eksploatacji mechaniczno - biologicznej oczyszczalni ścieków. Zdaniem władz samorządowych jest to pierwszy etap bardziej dynamicznego rozwoju miasta i gminy.



Otwarcie nowej oczyszczalni.

kredytujących, budujących i projektujących tę oczyszczalnię. Przybyło również liczne grono przedstawicieli miejscowych władz samorządowych.

Burmistrz Henryk Pęcherz zapoznał zebranych z historią budowy oczyszczalni oraz podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do jej zakończenia. Zdaniem burmistrza oczyszczalnia nie tylko poprawiła środowiska naturalnego w Uniejowie i okolicy, ale również umożliwi dalszy rozwój miasta i gminy.

Wojewoda Naglewski podziękował przede wszystkim władzom samorządowym pierwszej kadencji za wytrwałość w działaniu do celu mimo trudności, które piętrzyły się na każdym kroku.

—Ten etap został zakończony — powiedział wojewoda — przyszedł czas, by zabrać się za budowę wody termalne i gazifikacji gminy.

Po zespołowym przećwiczeniu wstęgi, modlitwę odmówił przeor parafii św. Józefa w Uniejowie — proboszcz uniejowskiej parafii, a następnie dokonał poświęcenia oczyszczalni. Po zakończeniu zwiedzano cały obiekt. Na zakończenie zaproszono gości na obiad do zamkowej restauracji. (art)



Pedagog rodzinny i podwórkowy

wawczych na terenie całej Polski, mających pod opieką około 10 tysięcy dzieci.

Pedagog podwórkowy jest łącznikiem pomiędzy środowiskiem dziecka, grupami nieformalnymi istniejącymi na podwórkach a placówką wychowawczą towarzystwa. Ci pedagodzy muszą umieć podejść do tzw. młodzieży z ulicy, nawiązać kontakt z przywódcami, liderami młodocianych gangów. - *Staramy się, aby taką rolę pełnili ludzie młodzi, którzy będą potrafili pokazać młodzieży alternatywę dla alkoholu, narkotyków, kradzieży i rozbojów* - mówi Wiesław Kołak.

Szansa na normalne dzieciństwo

To, że za grzechy rodziców najczęściej płacą dzieci jest prawdą oczywistą. Sytuacja taka ma miejsce zwłaszcza w rodzinach patologicznych, w których nadużywa się alkoholu, bierze narkotyki itd. Do znanych zagrożeń polskiej rodziny, doszły ostatnimi czasy nowe - brak pracy. Coraz więcej, dotychczas normalnych rodzin nie potrafi sobie poradzić po utracie pracy przez ich żywicieli, a za tym idzie, brak funduszy na codzienne życie. Przykładem nieumiejętności wywiązywania się w obowiązków rodzicielskich jest narastający problem sieroctwa społecznego, wyrażający się liczbą ponad 200 tysięcy małych dzieci, pozostających pod dozorem sądów (z czego ponad połowa wychowuje się poza rodziną własną). Około 40 tysięcy dzieci wychowuje się w rodzinach niepełnych, a 7 tysięcy w rodzinach prostytucji.

Po strażniku szkolnym przyszedł więc czas na kolejne nowe zawody - pedagoga rodzinnego i pedagoga podwórkowego. Do ich zadań należy intensywna praca z dziećmi z rodzin patologicznych. Specjalnie przeszkoleni pedagodzy pracują zarówno z małymi dziećmi, jak i z ich rodzinami. - *Staramy się zrobić wszystko, aby dzieci w dalszym ciągu wychowywały się w rodzinach naturalnych, co jest szczególnie ważne dla każdego dziecka* - mówi Wiesław Kołak, przewodniczący Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego im. Kazimierza Lisieckiego.

Członkowie KKWR pracowali nad nowym środowiskowym systemem opiekuńczo-wychowawczym od 1988 roku. Objęte nim są dziś dzieci zaniechanie wychowawczo, zagrożone sieroctwem, niedostosowaniem społecznym. Towarzystwo im. Kazimierza Lisieckiego powołało do tej pory ponad 200 specjalnych ośrodków wycho-

Zdarza się często, że pedagogiem podwórkowym zostaje młody absolwent Akademii Wychowania Fizycznego. Do jego zadań należy organizowanie turniejów piłki nożnej, zawodów sportowych. Stworzone przez niego ognisko staje się często - w sposób naturalny - centrum podwórkowego życia. Kilkunastu takich wychowawców pracuje już w Warszawie, w tym dziesięciu na Pradze Północ, dzielnicy bardzo „trudnej”, w której o rozboj w biały dzień szczególnie łatwo.



Wokół pedagogów podwórkowych skupia się podwórkowe życie

Pedagog rodzinny pracuje z całą rodziną, w jej domu. Celem ich działania jest, by dzieci ze środowisk patologicznych nie trafiły do domów dziecka, uczęszczały do szkoły i otrzymywały co roku promocję do następnej klasy. Chodzi jednocześnie o to, by zmienić nie tylko samego wychowanka, ale i całą rodzinę.

- *Nasze dzieci osiągają dobre wyniki w szkole. Na przykład spośród 2300 dzieci na terenie Warszawy, którymi się zajmujemy, tylko 19 nie zdało do następnej klasy. Podobnie jest w innych ośrodkach* - mówi Wiesław Kołak.

Ogniska tworzone przez Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego są najtańszą formą opieki nad dziećmi. O ile w domu dziecka utrzymanie jednego podopiecznego wynosi miesięcznie 1.000 zł, to w ognisku dotacja na wychowanka sięga jedynie 60 zł. Resztę potrzebnych funduszy (około 90-140 zł) pracownicy KKWR zdobywają na własną rękę, w środowisku. Są to środki z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, od lokalnych sponsorów, ośrodków pomocy społecznej, czy nawet miejscowego piekarni.

Działaniami pedagoga rodzinnego i podwórkowego zainteresowane są też i inne miasta, choć na razie działają głównie w stolicy. Kilku takich „lekarzy dusz” pracuje w Zamościu. Wkrótce pojawią się również na podwórkach Wrocławia i Koszalina. (PAI)



Słońce w kremie

Samoopalacz to wspaniały pomysł na bezpieczny sposób na opalanie. Dzięki niemu będziemy wyglądać równie atrakcyjnie jak latem, po wyjściu ze słonecznej plaży. Doskonałe miodowe emulsje i kremy dają piękny efekt opalenizki w ciągu kilku godzin.

Samoopalacz należy dobrać odpowiednio do swojej karnacji. Dla jasnej - lekko opalający, dla ciemnej - mocniejszy. Zbyt mocno na buzi wygląda nienaturalnie i o wiele mniej atrakcyjnie. Należy zwrócić również uwagę, by

Samorzadz

WÓJT

Pewien wójt z województwa łódzkiego wystąpił do wojewody z prośbą o 250 milionów złotych na odbudowę mostu, wiaduktu i drogi, które zostały zniszczone w czasie powodzi. Wojewoda jednak pieniądze nie dał. Powód? Bo jego urządzenie nie odnotowali w swych dokumentach, chociażby jakiegokolwiek powodzi w tej gminie.

KANDYDAT

Kandydat na dyrektora generalnego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie wpadł pijany pod samochód i może odebrać swojej nominacji. Miał w krwi około 3 promili alkoholu. W najbliższym czasie czeka go kolejna...

Przygoda z autostopem

czając zapachy godne perfumerii. Ruszyli.

Dziewczyna zaczęła się wdzięczyć do Kazimierza S. już po paru minutach. Sugerowała, że mogliby zrobić przyjemną przerwę w podróży, a choć jest zimno, ona potrafi rozgrzać każdego. Oczywiście chce to zrobić dla samej przyjemności przebywania z tak wspaniałym mężczyzną. Kazimierz S. miał brzuszek, łysinę i 52 lata, a swój okres świetności uważał za dawno miniony. Wzruszyło go więc zainteresowanie ślicznotki. Traf chciał, że kilkaset metrów dalej napotkali leśny parking. Podjechali do granicy krzewów.

W czasie tej krótkiej podróży dama robiła wszystko, by zapewnić Kazimierza S. o swoim zainteresowaniu. Mężczyzna był zachwycony. Zatrzymał samochód, odpiął swoje pasy i chciał zająć się rozpinaniem bluzki „Kurczaczka”, jak zdążył już nazwać swoją zdobycz. Jednak nowa znajoma zaprotestowała. Jest chętna, powiedziała, i się nie ociąga, ale rozbiierać lubi się sama i... bez świadków. Zatem niech Kazio wyjdzie z wozu i odejdzie na kilka kroków, ona da mu znać klaksonem, że jest gotowa.

Ta propozycja nie spodobała się panu S. Momentalnie jego zainteresowanie opadło. Co, ma zostawić swoją lagunę?!? Nigdy w życiu! Może najwyżej zamknąć oczy, nie więcej. Kobieta się nie zgodziła. Na zachętę rozchyliła nieco bluzkę, pokazując na chwilę kształtne piersi. Pan S. zała-

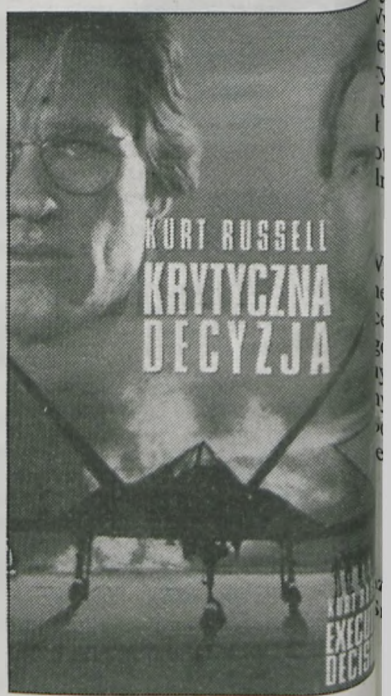
mał się i... wyszedł. Podszedł do drzewa. Zanim zdążył zrobić siusiu, usłyszał pisk opon. To odjeżdżała laguna wraz z uroczym „Kurczaczkiem”. Ruszył z kopyta, licząc na odrobinę szczęścia. I rzeczywiście je miał. Przy wyjeździe auto się zatrzymało - akurat próbowała wjechać na parking jakaś toyota. Zatrzymało się i nie ruszyło, bo pan Kazio zamontował takie sprytnie zabezpieczenie przed kradzieżą. Dopadł wozu, wywłócił „Kurczaczka”. Właściciel toyoty początkowo chciał pomóc kobiecie, ale usłyszawszy całą historię od pana S., pomógł mu związać dziewczynę i wrzucić na tylne siedzenie.

Kurczaczek

Pan S. zawiózł „Kurczaczka” na komendę policji w nieodległym, dużym mieście. I tu okazało się, że pan S. przyczynił się do złapania nieuchwytniej dotąd złodziejkę. W podobny sposób, jak czczono czterech mężczyzn, ukradła im samochody. Działała w odległości do dziesięciu kilometrów od O., tam gdzie urocze lasy, urocze parkingi i chętni mężczyźni w ładnych wozach. Miała oko - wprowadzała wyłącznie nowe, drogie auta. Jak się później okazało, sprzedawał je w stolicy jej starszy o rok brat. Oboje trafiają co najwyżej do poprawczaka. Wyglądająca na znacznie starszą Monika B. ma bowiem 16 lat...

Rodzeństwo żyje w skromnych warunkach z ciotką, są sierotami. Uczą się doskonale. Pieniądze zbierali na mieszkanie i życie, ale ponoć „ktoś im ukradł”. Kazimierz S. odjeżdżając dziwił się jedynie, że dziewczyna nie oskarżyła go o gwałt - wtedy to on miałby problemy. „Kurczaczek” się zaśmiała i wyjaśniła, że trudno rzucić takie oskarżenia, gdy się jest dziewczyną...

Video hity ♦ Video



Kazimierz S. jechał swoją renówką z umiar kowaną prędkością, rozkoszując się prowadzeniem nowego auta. Nie patrzył na piękno krajobrazu, a i poboczom poświęcał niewiele uwagi. To zapewne spowodowało, że o mało nie znalazł się na środku jezdnii, gdy prawie przed maską jego wozu wtargnęła istota płci żeńskiej. Zdołał jednak zapanować nad samochodem, stanął i przyjrzał się osobie, która o mało nie doprowadziła do katastrofy, a przynajmniej - do zarysowania nowiutkiego lakieru. Okazała się uroczą, dwudziestoparoletnią blondynką w szafirowej spódnicy i żółtej jak kurczaczek kurtce. Jeśli do tego dodać czerwony beret, to zaiste dziwne, że pan S. jej nie dostrzegł wcześniej. Zaskoczony, zgodził się podwieźć kobietę. Wsiadła, rozta-

awicral odpowiednie filtry chroniące przed...
 i substancje odżywiające skórę np. wi-
 E. Dla cery wrażliwej wskazane są kos-
 ki z łagodzącym panthenolem.
 odoodpornie emulsje samoopalające za-
 ją oleje sezamowe i palmowe. Mają one
 łe, że nie tylko barwią skórę na piękny
 , ale dodatkowo wygładzają i uelasty-
 ją. Niektóre preparaty zapobiegają dodat-
 utracie wilgoci przez skórę, gdyż na po-
 chni ciała tworzą cienką warstewkę o-
 ną.
 samoopalacz stosujemy na umyte i osuszo-
 łało. Cienką warstwę preparatu należy
 nować w skórę okrężnymi ruchami. Od-
 opaleniźny uzyskujemy po 3-5 godzinach.
 obiegu trzeba umyć ręce, bo preparat bar-
 znokcie i skórki wokół nich. Nie należy
 eż wkładać ubrania wcześniej niż po 15-
 anutach.

oleczka i emulsje samoopalające stosuje-
 o kilka dni. Należy zwrócić uwagę na szyję
 olt, kolana i łokcie, które ciemnieją inten-
 niej. Kosmetolodzy zalecają, aby pokrywać
 emniejszą warstwą preparatu niż pozostałe czę-
 ścią.
 ła opaleniźna odcieniem nie różni się od
 ętej na słońcu, ale inaczej się ją uzysku-
 łyż sam proces ciemnienia naskórka po-
 ie bez udziału naturalnego barwnika, czy-
 laniny. Brązowienie skóry samoopalaczem
 ńrowsze, bo nie wysusza naskórka, nie
 ła też włókien kolagenowych, odpowie-
 ych za sprężystość skóry.

ay pigułce

opomnijmy, że nowo powołani dy-
 rzy generalni mają być nieusu-
 nymi szefami administracjami
 owej w terenie...

RADNI

iezwycie szczerzy okazali się
 i warszawskiej gminy Centrum.
 i okazji ustalania nowych stawek
 okazji kupców na rok z opłaty tar-
 ej. Przepis odnosi się do obiek-
 wybudowanych do końca 1996 r.
 roku 1997. Oznacza to, że wszys-
 pawilony są zwolnione z opłat -
 ówno te, które zostaną postawio-
 w tym roku, jak i wybudowane
 ęsniej - przed 1996 r....
 widentna pomyłka radnych mo-
 minę sporo kosztować...

Kasze zawierają wiele witamin i mikroelementów. W 100 gramach drobniutkich ziaren znajduje się ogromne bogactwo białka, błonnika, węglowodanów oraz magnezu, wapnia i witamin z grupy B. Dlatego kasze powinny znaleźć stałe miejsce w naszym menu.

Już dawno udowodniono, że kasze mają doskonały wpływ na wygląd skóry, włosów i paznokci. Poprawiają również kondycję i dodają energii.

Kasza jęczmienna zawiera dużo

Zdrowe ziarna

niacyny, która korzystnie oddziałuje na nasz układ nerwowy, pracę żołądka i jelit. Ma bardzo dużo błonnika, który ułatwia prawidłowe trawienie i pomaga usuwać toksyny z organizmu.

Kasza gryczana ma dużo żelaza, soli mineralnych, a także wszystkich witamin z grupy B. Gryka nie zawiera glutenu i dlatego jest dobrze przyswajana przez alergików. Trójkątne ziarenka, to również prawdziwe źródło magnezu, dostarczającego energii i poprawiającego kondycję. Dzięki niemu mamy chęć do życia i tryskamy dobrym humorem.

Kasza kukurydziana zawiera cynk i selen - mikroelementy, które zapobiegają wysuszeniu naskórki i pojawieniu się gęsiej skórki na udach i ramionach oraz trądzikowi.

Wykorzystujemy w jadłospisie kasze. Są zdrowe, smaczne i doskonale urozmaicają posiłki. Zawierają prawie wszystkie substancje odżywcze, jakich potrzebuje do życia nasz organizm.

(PAI)



W kilku kolejnych numerach "ET" zaprezentujemy tradycyjne potrawy wielkanocne i poznamy tajniki wypieku ciast, których na stole wielkanocnym nie powinno zabraknąć. Oczywiście ciasta te i potrawy polecam nie tylko na Wielkanoc. Dzisiaj -

Serniki

Sernik albo ze staropolska - serowiec - to typowo polska specjalność. Choć desery z sera twarogowego, tzw. paschy, znane są w innych krajach i tradycyjnie są łączone z wiosennymi świętami, to mają postać leguminy z masy serowej z dodatkami smakowymi i z bakaliami. Tylko w Polsce od wieków wypiekano masę serową na spodzie z ciasta kruchego, półkruchego, drożdżowego lub półfrancuskiego. Serniki bez ciasta, tzw. wiedeńskie oraz serniki na zimno zestalane żelatyną znane są w naszym kraju od niedawna.

Najważniejsza dla tego typu ciast jest masa serowa. Od niej zależy smak, i konsystencja wypieku. Masa serowa powinna być pulchna i smaczna. Duży wpływ ma na nią jakość sera: nie powinien być zbyt suchy, kruszący się ani zbyt wodnisty, bo wprowadziłby zbyt dużo wilgoci. Jeszcze jeden warunek, to smak sera - na dobry sernik nie powinien być zbyt kwaśny.

Ser wystarczy raz przetrzeć przez gęste sito lub zmielić w maszynce do mięsa. Następnie łączy się go z utartymi z cukrem żółtkami oraz z pianą ubitą z białek. Niekiedy dodaje się ugotowane, zmielone ziemniaki lub mąkę ziemniaczaną (można ją zastąpić proszkiem budyniowym lub kaszą manną).

Jako dodatki smakowe stosuje się do serników wanilię, cukier wanilinowy, aromat arakowy lub śmietankowy (oczywiście wybieramy jeden z nich). Można też podnieść smak wypieku przez dodatek bakalii: rodzyneków, pokrojonej smażonej w cukrze skórki pomarańczowej i migdałów. Odradzam dodawanie orzechów, bo w gorącym serze zmieniają smak i ciemnieją powodując również ciemnienie sera. Bakalie przed włożeniem do masy serowej należy oprószyć mąką, aby zapobiec opadaniu ich na spód.

Często sernik po wyjęciu z piekarnika lekko zapada się pośrodku, dobrze więc jest nałożyć więcej masy na środek.

Przygotowany do pieczenia sernik wkłada się do nagrzanego piekarnika i piecze w temp. 180-200 °C. Jeśli do masy była dodawana pianka z białek, to po upieczeniu należy sernik zostawić do wystygnięcia w piekarniku z uchylonymi drzwiczkami, bo zaraz wyjęty z piekarnika zapadnie się.

Sernik krakowski

Ciasto: 3 szklanki mąki, 25 dag margaryny, ok. 1 szklanki cukru pudru, 6 żółtek lub 4 żółtka i 2 łyżki śmietany.

Masa: 1 kg białego sera, 1 i 1/3 szklanki cukru, 25 dag margaryny lub masła roślinnego, 6-8 jaj, 3 łyżki gęstej śmietany, cukier wanilinowy lub aromat, 3-4 łyżki kaszy manny, 10 dag rodzynek i 1 łyżka mąki do opróśnienia rodzynek, cukier puder do posypania sernika po upieczeniu.

Dużą blachę do pieczenia wyłożyć folią aluminiową lub papierem do pieczenia.

Mąkę rozetrzeć z margaryną, dodać utarte z cukrem żółtka i szybko zagnieść ciasto. Przenieść ciasto na deseczkę do lodówki na ok. 30 minut w celu schłodzenia. Ser przepuścić przez maszynkę z gęstym sitkiem. Rodzynki zalać wrzącą wodą, opłukać, osączyć i oprószyć mąką. Żółtka oddzielić od białek i utrzeć je z cukrem i margaryną lub masłem roślinnym na krem. Połączyć utartą masę z serem, kaszą manną, aromatem i rodzynekami. Wszystko dokładnie utrzeć.

Ciasto rozwałkować na grubość 0,5 cm i wyłożyć dno blachy. Wstawić blachę z ciastem do gorącego piekarnika na 15 minut. Z białek ubić sztywną pianę i delikatnie wymieszać ją z masą serową. Wyłożyć masę na podpieczone ciasto. Z pozostałych okrawków ciasta uformować paseczki lub wykroić je radełkiem z rozwałkowanego ciasta. Ułożyć na wierzchu sernika efektowną kratkę. Piec w piekarniku nagrzanym do temp. 190 °C przez ok. 40 minut. Gdy sernik upieczony, wyłączyć dopływ energii i uchylić drzwiczki piekarnika, aby ciasto przestygło. Po wyjęciu z piekarnika sernik posypać cukrem pudrem lub polukrować go.

Sernik wiedeński

1 kg tustego niekwaśnego sera białego, 10 jaj, 25 dag masła lub masła roślinnego, 4-6 ziemniaków ugotowanych w mundurkach, 2 szklanki cukru, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, aromat wanilinowy lub śmietankowy, 10 dag rodzynek, 2 łyżki pokrojonej kandyzowanej skórki pomarańczowej (można kupić gotową lub samemu usmażyć w syropie z cukru i małej ilości wody), margaryna i bułka tarta do przygotowania formy.

Obrane ze skórki ziemniaki i ser zemieć w maszynce. Masło i cukier utrzeć do białości. Nadal ucierając dodawać po jednym żółtku i po łyżce sera. Rodzynki sparzyć, osączyć i wraz ze skórką pomarańczową wymieszać z jedną łyżką mąki ziemniaczanej. Drugą łyżkę mąki zmieszać z proszkiem do pieczenia. Dodać wszystko do masy serowej i dokładnie wymieszać. Na koniec dodać ubitą na sztywno pianę z białek. Delikatnie wymieszać i przelać masę do blachy wysmarowanej tłuszczem i wysypanej bułką tartą. Piec 50-60 minut w piekarniku o temperaturze 180 °C.

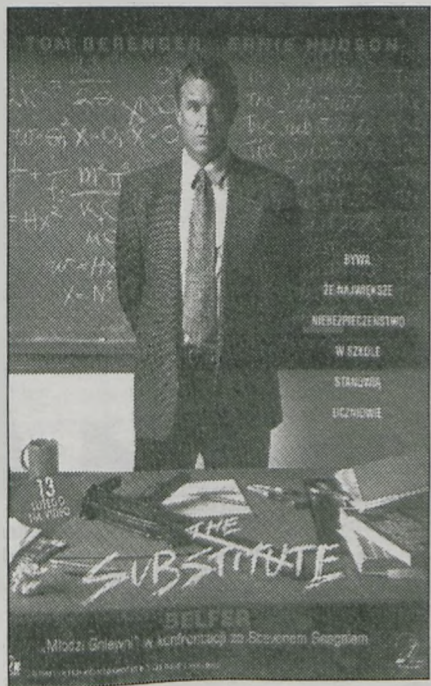
(ES)

Video hity ❖ Video hity ❖ Video hity ❖ Video hity

tyczna decyzja", akcja USA
 yst. Kurt Russell, Steven Seagal, Hal-
 erty. Terrorysty porwają samolot z
 ystoma pasażerami na pokładzie i za-
 uwolnienia arabskiego watażki. Od-
 specjalny dostaje się na pokład sa-
 ętu, ale nie wszystko przebiega po-
 nie...

„Belfer”, akcja USA
 yst. Tom Berenger, Ernie Hudson,
 e Venora. Jane Hetzko, nauczycielka
 eum, zostaje napadnięta przez wy-
 go przez jej uczniów zbira. Jej narze-
 ty, Shale, rządowy agent do zadań spe-
 cjalnych, postanawia się zemścić i dlate-
 odaje się za nauczyciela na zastęp-
 e za Jane Hetzko.

Wypożyczalnia Kaset Video „5”
 Osiedle Wyzwolenia 3A
 (Pawilon Handlowo-Usługowy)
 z Wypożyczalnia Kaset Video „5” Bis
 Morawińskiego 4 (dojazd od ul. POW)
 ZAPRASZAMY



Cenowe zagadki

Systematyczne wożenie kartofli np. z Częstochowy do Opola, a z powrotem - kapusty (nieco ponad godzinna drogi samochodem) mogłoby dać 180 nowych złotych zarobku na tonie jednego i drugiego - tak przynajmniej wynika z najnowszej sta-

Nie umiemy handlować...

tystyki regionalnych cen artykułów rolno-spożywczych, które korespondenci GUS odnotowali przed 2 miesiącami.

Nie są to, naturalnie, szczyty handlowych możliwości wynikających z nader poważnych różnic cen już nie tylko w skali krajowej, ale nawet w sąsiadujących ze sobą województwach. Pokonanie 158-kilometrowej trasy Szczecin-Koszalin z 1-tonowym ładunkiem wołowy bez końca dałoby 1.890 zł zarobku, a 101 kilometrów drogi ze Szczecina do Gorzowa z towarem w postaci szynki wieprzowej - to bez mała 2.300 zł na tonie. Mniej (ale jednak) opłaczalne byłoby wożenie chleba z Białegostoku do Suwałk

(różnica na tonie - 90 zł), marchwi z Zielonej Góry do Gorzowa (160 zł), czy cukru z Białegostoku do Zamościa; wprawdzie dalej, bo 338 km, ale 320 nowych zł na tonie piechota nie chodzi...

Wyliczenia te należałoby, oczywiście, uzupełnić rachunkiem kosztów transportu, wykupu „placowego”, podatków itp., ale przy założeniu ciągłości handlowego proceduru i tego, że towar na międzyregionalny handel kupuje się u hurtownika lub producenta (albo samego jest się producentem)

- zyski byłyby z pewnością niemałe. Znaczne regionalne różnice cen - to jedna z charakterystycznych cech niedostatecznej jeszcze rozwiniętej gospodarki rynkowej. W gospodarce bardziej zaawansowanej, opartej o lepszą infrastrukturę (transport, magazyny, chłodnie itd.), a także przy większej aktywności lokalnych producentów i handlowców oraz ich organizacji - zbyt duże różnice cen bardzo szybko są likwidowane, a przynajmniej ograniczane.

U nas - wciąż jeszcze np. regionalne różnice średnich cen mięsa przekraczają 50% niektórych warzyw - 80% owoców (np. jabłek) - dochodzą do 100%. I nic...

Tomasz Gatka startował w Mistrzostwach Świata juniorów, które odbyły się w Altenbergu w Niemczech. Wraz z kolegami z bobslejowej czwórki zajął w nich wysokie szóste miejsce.

Tuż po powrocie Tomka z Mistrzostw do domu, poprosiliśmy go o krótki wywiad.

— O Twoim i kolegów sukcesie dowiedzieliśmy się z głównego wydania Wiadomości.

— Była to pierwsza informacja w telewizji o naszych startach. Media dotychczas nas nie zauważały, może teraz się coś zmieni.

— Jak doszło do wyjazdu na Mistrzostwa?

— Po ostatnim starcie rozjechaliśmy się do domów. Nic nie wskazywało na to, że wystartujemy na Mistrzostwach. Nagła decyzja o wyjeździe zupełnie mnie zaskoczyła. Z powodu braku w Polsce toru bobslejowego, ostatnio zupełnie nie trenowaliśmy. Osobiście prowadziłem tylko trening siłowy. Pomógł mi w tym pan Albin Zańko, który udostępnił mi siłownię w Liceum Ogólnokształcącym.

— Czy przypuszczaliście, że zajmiecie na Mistrzostwach tak wysoką lokatę?

— Pojechałem na nie z temperaturą. Na miejscu okazało się, że jeden z pchaczy jest również chory. Nie liczyliśmy, że zajmiemy jakieś eksponowane miejsce. Naszą nie najlepszą dyspozycję potwierdził start dwójki, która zajęła odległe 14 miejsce. Postanowiliśmy jednak powalczyć w czwórkach. Po pierwszym ślizgu okazało się, że zajmujemy wysokie szóste miejsce. Być może do najwyższego wysiłku zdopingował nas przyjazd z USA spon-

sora naszego teamu. Po przekroczeniu linii mety w drugim ślizgu, koledzy zaczęli wznosić okrzyki radości. Zajęty hamowaniem nie wiedziałem o co chodzi, a oni już się cieszyli, gdyż siedząc z przodu widzieli nasz wynik na tablicy świetlnej. Utrzymałmy pozycję, którą zajmowaliśmy po pierwszym ślizgu.

— Jak reagowała na Wasz start publiczność?

— Nagrodzono nas owacjami. Byliśmy w czołówce rodzynekami wśród niemiecko-szwajcarskich potentatów tej dyscypliny sportu. Sukces był tym większy, że Mistrzostwa stały na bardzo wysokim poziomie, a my na dodatek poprawiliśmy o 2,5 sek. nasz najlepszy rezultat. To w bobslejach bardzo dużo.

Doping sponsora



Tomek Gatka w redakcji „Echa”

— Czy ten sukces dał Wam jakieś wymierne korzyści?

— Na razie nie, ale mam nadzieję, że tym wynikiem zapewnimy sobie kadre olimpijską.

— Czy w najbliższym czasie planujecie jeszcze jakieś starty?

— Nie. Był to ostatni nasz występ w tym sezonie. Teraz czeka mnie 6-7 tygodniowy odpoczynek. Sądzę, że zasłużyłem sobie na niego po 15 miesiącach intensywnej pracy. Treningi wznowimy na początku maja. Czasu mamy mało, a do zrobienia dużo.

— Dziękuję Ci za rozmowę i w imieniu redakcji i czytelników „Echa” życzę wielu sukcesów na bobslejowym torze.

— Dziękuję.
rozmawiał
Andrzej R. Tyczyno

Tur - Izbica Kuj. 4:0 (0:0)

Wrócił „Żaba”

Warunki w jakich rozgrywano mecz z grającą w klasie okręgowej drużyną z Izbicy Kujawskiej, były nieco lepsze niż podczas wcześniejszych tegorocznych spotkań „Tura”. Jedynym utrudnieniem był padający śnieg. „Tur” wystąpił w składzie: Tomasz Arent (od 45. Piotr Pietraszek), Przemysław Kowalczyk, Dawid Klecha, Janusz Modrzejewski (od 75 min. Grzegorz Wojciechowski), Sylwain Donart, Waldemar Ogrodowczyk, Sylwester Śliga, Robert Ignaczak, Paweł Grzelak (od 45 min. Robert Balcerczyk), Mariusz Drzewiecki (od 45 min. Marcin Antosik), Robert Frankowski.

Choć drużyna z Izbicy nie była tak wymagającym partnerem jak dwaj poprzedni przeciwnicy „Tura”, to jednak zmusiła turkowan do pełnego wysiłku. W pierwszej połowie piłkarze „Tura” nie potrafili wykorzystać kilku dogodnych do strzelenia gola sytuacji. Gra była momentami bardzo ostra. W jednym ze starć kontuzji doznał Drzewiecki.

W drugiej połowie „Tur” ruszył do frontalnego ataku co zaowocowało czterema golami, które strzelili kolejno: Modrzejewski, Balcerczyk, Ignaczak, Donart. Po raz pierwszy po dłuższej nieobecności na piłkarskich boiskach zagrał Robert Ignaczak noszący boiskowy pseudonim „Żaba”. Ten 29-letni rutyniarz bardzo dobrze radził sobie w środku boiska. Precyzyjnie rozgrywał piłkę i pokazał, że nadal dysponuje silnym strzałem. Trener Donart nadal buduje zespół. Czy znajdzie się w nim miejsce dla Ignaczaka? Tego jeszcze nie wiadomo zwłaszcza, że ma nieuregulowane stosunki z poprzednim klubem.

(art)

Zakończyły się trwające ponad trzy miesiące rozgrywki amatorskiej ligi piłki siatkowej. Zwyciężyła drużyna Wojskowej Komendy Uzuppełnień. Drugie miejsce zajął zespół TKKF „Górnik”, a trzecie TKKF „Elektron”.

Emocje do końca

Zakończenie rozgrywek odbyło się na sali Zespołu Szkół Zawodowych w Turku. W dwóch ostatnich spotkaniach Zespół Szkół Rolniczych uległ drużynie „Sun Garden” 1:2, a „Górnik” pokonał 2:1 „Tęczę”. Pojedynek były wyrównane. Szczególnie dużo emocji przyniósł kibicom drugi mecz. Wzmocniona posilkami „Tęcza” przy jednoczesnym osłabieniu „Górnika” brakiem Worety i Śmietany wygrała niespodziewanie pierwszego seta. W wypadku zwycięstwa „Tęczy” sytuacja w tabeli mogła się znacznie skomplikować, ponieważ awansowałyby ona z czwartego na drugie miejsce, spychając „Górnika” i „Elektron”. Waga spotkania sprawiła, że stało się wyjątkowo zacięte, choć nadal prowadzo-

ne w sportowej atmosferze. Mobilizacja górników w drugim secie przyniosła im wyrównanie. W trzecim bardziej doświadczeni siatkarze kopalni, górowali nad młodzieżą z „Tęczy”.

Tabela końcowa rozgrywek

1. WKU	8	16	16:1
2. Górnik	8	15	15:3
3. Elektron	8	14	12:4
4. Tęcza	8	13	12:6
5. Sun Garden	8	12	9:10
6. ZSZ Turek	8	11	6:12
7. OSM	8	10	6:13
8. ZSR Kaczki	8	8	4:14
9. RSPPP Turek	8	8	1:16

Organizatorem rozgrywek było Ognisko TKKF „Tęcza” i Zespół Szkół Zawodowych w Turku. Bezpośrednio odpo-

wiedzialnymi za ich przeprowadzenie byli: Andrzej Sochacki i Leszek Nowakowski. Sędzią głównym ligi był Grzegorz Kaczorowski. Poza nim spotkania sędziowali: Tadeusz Pakos i Rafał Buchali.

Uroczyste zakończenie rozgrywek odbyło się tuż po zakończeniu ostatnich spotkań. Pamiątkowe dyplomy kapitanom wszystkich drużyn i puchary trzem najlepszym, wręczył Andrzej Sochacki — v-ce prezes TKKF „Tęcza”. Puchar ufundowany przez sklep sportowy „Kulturysta” otrzymała najlepsza drużyna szkolna, czyli ZSZ Turek. Fundatorami pozostałych pucharów byli: burmistrz Turku, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza” oraz Ognisko TKKF „Tęcza”. Ognisko ufundowało również nagrody indywidualne, które zostały rozlosowane wśród wszystkich uczestników rozgrywek

(art)



Andrzej Szczap — „Elektron”, Andrzej Malczewski — WKU, Ryszard Szczeciński — „Górnik”, Jacek Bojnowski — ZSZ oraz sędzia Grzegorz Kaczorowski, prezentują zdobyte trofea.

K O N K U R S

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Rozwój” w Turku wraz z Radą Nadzorczą ogłasza konkurs na stanowisko

„kierownika ogólnego” Spółdzielni Mieszkaniowej

w wymiarze 1/2 etatu. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe
- powinni posiadać umiejętności kierowania i organizowania pracy w jednostkach gospodarczych
- posiadać dobrą orientację w funkcjonowaniu organizacji spółdzielczości mieszkaniowej

Oferta powinna zawierać następujące dokumenty:

1. zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją o ubieganie się o stanowisko kierownika
2. krótką informację o osiągnięciach w pracy zawodowej
3. odpis ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
4. kwestionariusz osobowy z życiorysem uwzględniającym przebieg pracy zawodowej
5. opinię z ostatnich 3 lat pracy

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w kopertach z napisem „Konkurs” pod adres: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozwój” 62 - 700 Turek, ul. Młodych 8, pokój 1 - 2

w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie. O zakwalifikowaniu do konkursu oraz o terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzegamy sobie prawo oddalenia ofert bez podania przyczyn.

(1655/97)

INDECO
Konin, Plac Zamkowy 2A
Tel. 41-66-39
SZAFY NA MIARĘ CZASÓW
drzwi suwane
zabudowa wnętrz
Najniższe ceny, raty,
możliwość odpisania
od podatku

(1385/97)

**Na pracę
się nie narzeka,
pracę się zmienia**
Zostań
doradcą
ubezpieczeniowym
**Commercial Union
zadzwoń
tel. 78-48-07 w. 219**

(1645/97)

Wiosna się zbliża „ADAM” ceny obniża

PT KLIENTCIE

**Już od 1 marca kupisz z RABATEM wiele
artykułów instalacyjno - sanitarnych**

Zapraszamy

**HURTOWNIA I SKLEP „ADAM”
Turek, ul. Obwodnica Północna 1**

**SKLEP „ADAM”
Turek, ul. Kolska Szosa (pasaż)**

**SKLEP „ADAM”
Uniejów, ul. Kilińskiego 2**

Oferta aktualna do 30 kwietnia

(zł.24/97)

OFERTY PRACY

Szwaczka - 15 osób. Informatyk (wykształcenie wyższe, praca w Koninie) - 1 osoba. Stolarz - 3 osoby. Cukiernik - 1 osoba. Kierowca - prawo jazdy kat. C,E (praca w Tuliszkowie) - 1 osoba. Elektryk samochodowy - 1 osoba. Kierownik budowy - 1 osoba. Kierownik lakierni proszkowej - 1 osoba. Blacharz budowlany lub dekarz - 3 osoby. Murarz - 2 osoby. Murarz-plitkarz - 2 osoby. Murarz-tylnik - 2 osoby. Technik budowlany (wymagane uprawnienia dozoru budowlanego) - 2 osoby. Elektryk budowlany - 1 osoba. Cieśla budowlany - 2 osoby. Zbrojarz-betoniarz - 2 osoby. Slusarz-spawacz elektr.-gazowy - 2 osoby. Płytkarz-posadzkarz - 2 osoby. Hydraulik - 2 osoby. Malarz budowlany - 2 osoby. Gipsiarz-regipsiarz-tylnik szlachetne - 2 osoby. Stolarz-parkieciarz - 2 osoby. Sekretarka - 1 osoba. Księgowa - 1 osoba. Kierowca prawo jazdy ka. C - 1 osoba. Piekarz - 2 osoby. Kierownik składu materiałów budowlanych (praca na czas określony) - 1 osoba. Dodatkowe informacje, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew.314. Praca dla inwalidów: Monter mebli - 1 osoba. Kierowca (kat. B) - 2 osoby. Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 320.

LOKALE
ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie pow. 45 m². Wszystkie media miejskie, podwyższony standard. Tel. kom. (0-90) 366830. (1587/97)
SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, piecowe 34 m² w Turku. Tel. Brudzew 223 lub Konin 45-92-83. (k100)
ZAMIENIĘ w Uniejowie mieszkanie własnościowe 27,77 m² na większe do 40 m². Tel. 623 (wieczorem). (1639/97)
KUPIĘ mieszkanie własnościowe o powierzchni min. 70 m² w Turku (za wyjątkiem parteneru) lub domek wolnostojący o powierzchni do 150 m². Tel. 78-42-03 po godz. 16-tej. (k131)

NIERUCHOMOŚCI
KUPIĘ pomieszczenie w Turku na działalność handlową. Tel. 78-42-03 po godz. 16-tej. (k132)
BIURO Obrotu Nieruchomościami „SIGNO”, Turek, 3 Maja 2. Tel. (0-90) 616-750. (1455/E/97)

WYDIERZAWIĘ wyremontowaną restaurację w Cekowie. Tel. (0-63) 78-26-68. (k89)
KUPIĘ działkę budowlaną. Tel. grzeźnościowy 78-23-98 po 20-tej. (1698/97)
SPRZEDAM działkę budowlaną w Słodkowie. Wiadomość: Janiak Józef, Słodków 63. (k104)
SPRZEDAM dom piętrowy, stan surowy pow. użytkowania

220 m², działka 30 ar lub większa Turek, ul. Leśna 78-45-12. (1632/E/97)
SPRZEDAM działkę budowlaną w Słodkowie. Wiadomość: Słodków 63, Janiak Józef. (k104)
SPRZEDAM: działki budowlane w Piętnie (przy parku), przyczepę samochodową, Fiat 125p rok 1979. Paweł Wiczorek, Piętno 73. (2508/E/97)
SPRZEDAM działkę z rozpoczętą budową, Zdrojki Lewe. Tel. 78-36-49 po 18-tej. (k139)
SPRZEDAM gospodarstwo 7,60 ha, budynki c.o., telefon. Tel. Tuliszków 445. (2510/E/97)
SPRZEDAM działkę budowlaną w Żukach 10 arów. Tel. 78-40-63. (k143)
SPRZEDAM działkę budowlaną z rozpoczętą budową, uzbrojona na ul. Konińskiej (Muchlin). Cena 25.000 zł. Tel. 78-34-24 od 9.00 do 18.00. (k146)
SPRZEDAM działkę budowlaną 17 arów, garaż murowany 6x3 - wysoki. Tel. 78-16-60. (2517/E/97)

RÓŻNE
CZYSZCZENIE i farbowanie kożuchów, czyszczenie futer. Renowacja odzieży skórzanej oraz wyrób pieczętek w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek, ul. Milewskiego 10 GS „SCH”. (1595/97)
SKUP złomu stalowego. Odbiór u klienta. Turek, Wyzwolenia 5/27 i 6/126. Tel. 78-81-86. (1367/97)
TAPETOWANIE, malowanie. Szybko, tanio, solidnie. Tel. grzeźnościowy 78-44-93 po 16-tej. (k99)
ANTENY - MONTAŻ. Łódź 3, RTL 7, Polonia 1. Od stycznia Film Net, MTV - TANIEJ. 78-34-01; (0-90) 224456. (1356/97)
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin u klienta, 78-12-44. (1620/E/97)
MONTAŻ żaluzji poziomych, pionowych, rolety zewnętrzne, obicia drzwi, zamki GERDA. Tel. 78-49-90. (115)
PSYCHIATRA BARBARA WIĘCŁAW „Tara”, Milewskiego 8 Turek, soboty 11.00-13.00 (1622/E/97)
KUPIĘ żebra na folię 3x4 metry, 78-27-99. (1634/E/97)
MONTAŻ boazerii drewnianej i panelowej, układanie podłóg, cyklinowanie. Faktura VAT. Tel. 78-27-46. (k117)
TAPETOWANIE i malowanie, wyciszenie drzwi. Tel. 78-52-85. (1641/97)
VERTI-TUR żaluzje pionowe i poziome, rolety antywłamaniowe, wyciszenie drzwi. Tel. 78-47-49. (1457/E/97)
SKUP skór nutrii, lisów. Turek - każdy wtorek 15.00-16.00 (parking przy targowisku) samochód osobowy Audi. (2507/E/97)
KUPIĘ betoniarke 150 L. tel. (0-43) 29-76-74. (k138)
NAPRAWY i remonty mebli tapicerowanych. Turek, ul.

Wołodajowskiego 8, Os. Zapażane, 78-56-51. (2514/E/97)
RURY kształtki miedziane do instalacji grzewczych, wodociagowych. Turek, ul. Milewskiego 10B. (1383/97)
ANTENY satelitarne - sprzedaż i montaż. Tel. 78-21-35. (k149)
PRACA
PRZYJMĘ ucznia w zawodzie stolarz, 78-21-91. (1519/E/97)
KOBIECI - podejmie prace, wykształcenie ekonomiczne i posiadane szkolenie dla instruktorów BHP. Wiadomość w redakcji. (k131)
PRACA dla rencisty na 1/2 etatu w sklepie motoryzacyjnym. Tel. 78-56-96 po godz. 18.00. (k134)
PRZYJMĘ uczniów do nauki oprawy książek i prac intrologatorskich, 78-21-91. (2511/E/97)
ZGUBY
ZAGINEŁA legitymacja studencka na nazwisko Joanna Łukasik. Znalazcę proszę o kontakt, tel. 78-35-65. (k128)
SPRZEDAM
SPRZEDAM garaż murowany na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k56)
SPRZEDAZ skrobii ziemniaczanej. Przedstawiciel handlowy, P.Z.Z. Bronisław, (0-63) 78-43-12. (zł.48/CENT/97)

SPRZEDAM ciągnik Zetor 25K z silnikiem od C-330. Witczak, Gaśin 41. Tel. 78-63-77. (k120)
SPRZEDAM atrakcyjną suknię ślubną. Tel. 78-32-74. (k125)
SPRZEDAM Amiga 500, kolorowy monitor, Mega RAM HD, dyskietki, mysz, czasopisma. Tel. 78-50-40. (k126)
SPRZEDAM tanio aparaty do fizykoterapii diadynamik Stymat S-210 elektrostymulator Stymat S-110. Kalisz tel. 53-40-72. (1642/97)
SPRZEDAM pralkę automatyczną TAMAT 500, cena 220 zł i włoską lodówkę 130 l, cena 220 zł. Tel. 78-56-88. (k129)
SPRZEDAM komputer IBM. Tel. 78-14-08 po 13-tej. (k127)
SPRZEDAM słomę. Tel. 78-31-38 po 16-tej. (k129)
SPRZEDAM meble młodzieżowe białe oraz komplet wyposażeniowy. Wiadomość tel. 78-14-08. (k140)
SPRZEDAM skrzynię ładunkową aluminiową 2,80 x 2,00. Tel. 78-21-46. (k141)
SPRZEDAM dźwign na samochodzie Star 660, 6,5 t udźwigu. Możliwość montażu gazu. W ciągłej eksploatacji ważne badania techniczne. Tel. 78-11-93. (k130)
SPRZEDAM dojarkę polską, sosny, beczkę plastikową zbrojoną 1000 L. Tel. Uniejów 466. (2505/E/97)
SPRZEDAM garaż blaszak Turek 78-13-46 po 15-tej. (2513/E/97)

SPRZEDAM nowy odkurzacz Rainbow z gwarancją. Tel. 78-10-85 po 18-tej. (k144)
SPRZEDAM przyczepę samobieżną. Piotr Pawlicki, Janiszew gm. Brudzew. (2516/E/97)
SPRZEDAM SAMOCHÓD
AUDI 100, rocznik 1979, remont kapitalny silnika - gwarancja - gaz. Koralewski, Słodków 11. (1619/E/97)
VOLKSWAGEN Jeta, 1983 rok, Wilczków 13, tel. (0-43) 29-71-33. (k118)
NYSE 1976 rok - TANIO. OSP Kowalewski, tel. 239. (k119)
FIAT 125p / 1983 po wypadku, cena 650 zł/. Wiadomość: Wyzwolenia 8 / 51 po 18.30. (k99)
FIAT 126p, rocznik 1987, 78-81-58. (2504/E/97)
FIAT 125p, rocznik 1988. Czyżnik Michał, Chwałborzyce, Swinice Warckie. (2506/E/97)
FIAT 126p, rocznik 1994, przebieg 33 tys. Krawczyk, Turkowice 77. (k138)
SEAT Ibiza, rok 1992, cena 14.900. (0-90) 283-550 po 15-tej. (2512/E/97)
OPEL Vectra 1.6 S, rok 1989, Rogów 24. (k145)
FIAT 125p, rok 1989, silnik poloneza, skrzynia 5 biegowa, 78-21-00. (2515/E/97)
FIAT 126p, rok 1990, stan dobry, kolor turkusowy. Tel. 78-35-58. (k148)

26 II 1997

UWAGA!

RENAULT MEGANE
Classic



NA NOWE RENAULT JESZCZE NIE JEST ZA PÓŹNO

KONTYNGENT '97

Oferujemy:

- pełną gamę samochodów Renault
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- „OC” w cenie samochodu

Zapraszamy

salon sprzedaży
Koło ul. Toruńska 45, tel. 72-13-90,
10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 12.00

serwis
Koło ul. Dąbska 17
tel. 72-25-96
7.00 - 17.00, sob. 7.00 - 13.00

ROZNY KOSZT
KREDYTU
11⁴⁷%

RENAULT Assistance
24h
0-72 672-24-02

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

(z. 430 / CENT / 96)

Centrum Ceramiki „Plytomex”

w Turku, ul. Konińska 24

zatrudni od zaraz głównego księgowego oraz sprzedawcę ze znajomością obsługi komputera. Mile widziana znajomość języka angielskiego, niemieckiego lub włoskiego. Warunki pracy do uzgodnienia.

(1381 / 97)

Nowo otwarty sklep odzieżowy „**BASS**”
zaprasza do zakupów po promocyjnych cenach:

- odzież damskiej i męskiej
- bielizny
- rajstop i skarpet

Sklep „BASS”
Pl. Sienkiewicza 16
(obok zegarmistrza)

Atrakcyjna odzież przystępne ceny

(1454 / E / 97)

Kino Tur proponuje:

25-26 lutego godz. 16.00, 17.30 „Kosmiczny mecz” USA b / o
Reż. Joe Pytko. Wyk. Michael Jordan, Wayne Knight, Theresa Randle i inn. Komedia wykonana techniką kombinowaną, łączącą animację z filmem aktorskim. Na ziemię przybywają kosmici, królik Bugs próbuje pokrzyżować ich plany. Proponuje mecz koszykówki: jeśli drużyna Ziemi wygra intruzi wyniosą się w kosmos. Okazuje się jednak, że kosmici błyskawicznie potrafią przyswoić sobie umiejętności zaobserwowane u mieszkańców Ziemi...

25-26 lutego godz. 19.00 „Nocne graffiti” Pol. 15 I
Reż. Maciej Dutkiewicz. Wyk. Kasia Kowalska, Marek Kondrat, Robert Janowski, Jan Frycz, Jan Peszek i inn. Film sensacyjno - psychologiczny. Komendant policji współpracuje z producentami i handlarzami narkotyków. Tajne służby wpadają na trop współpracy, policjant zostaje po cichu usunięty. Wszyscy są zainteresowani, by tajemnica nie wyszła na jaw...

MDK

25.02 - godz. 11.00
Eliminacje miejskie konkursu recytatorskiego i plastycznego dla młodzieży szkół podstawowych
28.02 - godz. 17.00
„Szczęśliwe wyspy Kanaryjskie” - spotkanie z R. Laskowskim

Solex
BUDUJ Z NAMI

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Krzysztof Grzelczak
62-700 Turek

ul. J. Florczaka 13 (osiedle domków przy szpitalu)
tel. (0-63) 78-50-34

OFERUJE:
BRAMY: garażowe, przemysłowe, wjazdowe, automatyka
OGRODZENIA - SIATKI OGRODZENIOWE
DRZWI: zewnętrzne, wewnętrzne, antywłamaniowe, przeciwpożarowe
OKNA: drewniane, aluminiowe, PCV
PARAPETY
OKŁADZINY wew. z PCW na ściany i sufity
BOAZERIE PANELOWE, PANELE PODŁOGOWE, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, OKŁADZINY ELEWACYJNE z PCW, SIDING, SYSTEMY RYNNOWE, PŁYTY FALISTE PCW, SYSTEMY OCIEPLEN BUDYNKÓW - styropian, SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH, POKRYCIA DACHOWE

Zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00
soboty od godz. 8.00 do 14.00

(z. 207 / 97)

OCIEPLENIE
poddaszy i podłóg

niepalna wełna
ROCKWOOL

- bezpieczeństwo pożarowe!!!
- łatwe cięcie
- mało odpadów

Produkty z wełny ROCKWOOL do ocieplania i wyciszania

KOPB SA

Skład Materiałów Budowlanych w Turku, ul. Polna 4
tel. 78-52-00

plyta **ROCKMIN**
Tanio! Cena netto
2,43 zł
za 1m² o grubości 5 cm czyli 2,43 za 1m²

(z. 374 / 97)

Wiosna i lato, najpiękniejsze w naszym kalendarzu miesiące kwitnienia kwiatów, dojrzewania zbóż, pachnących łąk i lasów - to także, niestety, pora dokuczliwych alergii.

Czy musimy koniecznie zrezygnować z tych wszystkich uroków lata? - Oczywiście, że nie! Okazuje się, że nawet najbardziej uczulone i podatne na alergię osoby można już wyleczyć. A wszystko dzięki rewelacyjnemu aparatowi o tajemniczej nazwie BICOM.

BICOM - zdrowie bez lekarstw

Leczenie aparatem tym prowadzą lekarze przeszkoleni przez zachodnich specjalistów - osiągając znakomite rezultaty i to często w najtrudniejszych, wręcz beznadziejnych przypadkach, gdzie tradycyjna medycyna jest zupełnie bezsilna.

Lepiej jednak posłuchać co mówią pacjenci. Młoda mama kończy właśnie kurację swojej córeczki, 6-letniej Moniki:

- Nie potrafię opowiedzieć, ile się to dziecko nacierpiało w tym swoim krótkim życiu. Nieraz całe noce mała nie mogła spać, dosłownie dusiła się, a rączki miała podrapane do krwi... Jeździłam z nią po różnych lekarzach. Wszyscy mówili to samo, że jest uczulona, ale nikt nie potrafił jej pomóc. Dostawała ciągle lekarstwa, zastrzyki, które przynosiły ulgę, ale na krótko... Jeden z lekarzy zaproponował mi, bym spróbowała terapii biorezonansowej. Skorzystałem z rady. Moniczka poddana została najpierw testom, no i wyszło, że jest uczulona na pyłki różnych roślin, pierze, sierść, kurz i wełnę. Zaczęliśmy systematycznie przyjeżdżać na zabiegi. Poprawa była widoczna już po pierwszych wizytach, a dziś czuje się doskonale. Ustąpiły wszelkie dolegliwości.

Nowa terapia pomogła nie tylko przy alergiach. Metodą tą można leczyć skutecznie także nerwice i nerwobóle, rozmaite bóle mięśni i stawów, choroby przewodu pokarmowego, stany zapalne dróg oddechowych, choroby układu krążenia, cukrzycę, zaburzenia hormonalne oraz choroby skóry.

Trzeba tu jednak dodać, że testy alergiczne wykonywane są metodą bezinwazyjną - bezbolesną.

Blizsze informacje i rejestracja pod nr telefonu w Koninie 45-67-88 w. 327 w godzinach 9.00 - 15.00.

Gabinety przyjmują w Kole, ul. Blizna 40; w Koninie, ul. Poznańska 74, blok B, pokój 13, w podwórzu „Samopomocy Chłopskiej”, wjazd od ul. Poznańskiej lub od ul. Spółdzielców. Stosujemy zniżki dla rencistów BICOM

(z. 19 / 97) zdrowie bez lekarstw

Gabinet Lekarski

- Bóle nowotworowe
- Bóle kręgosłupa
- Bóle głowy
- Blokady nerwów obwodowych

Aleksandra Zawadka

Dom Usług
ul. Gorzelniana 1
wtorki, czwartki 16.00-17.00

(1646 / 97)

Poradnie ogólne, ul. Łąkowa 4a, czynne od 7.25-18.00

Informator podstawowej opieki zdrowotnej

11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
czwartek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. WIESŁAWA ADAMCZYK:
poniedziałek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
wtorek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
środa - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
czwartek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
piątek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)

Lek. TOMASZ BARTOSIK:
poniedziałek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
wtorek - 12.30-18.00 (nagle zachorowania)
środa - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
czwartek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
piątek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)

Lek. KORNELIA KWIECIEŃ:
poniedziałek - 12.30-18.00 (nagle zachorowania)
wtorek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
środa - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
czwartek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
piątek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)

Lek. MARIA RYBACKA:
poniedziałek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-

15.00 (wizyty domowe)
wtorek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
środa - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
czwartek - 12.30-18.00 (nagle zachorowania)
piątek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)

Lek. ROBERT WERC:
poniedziałek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
wtorek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
środa - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
czwartek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
piątek - 12.30-18.00 (nagle zachorowania)

Lek. JOANNA WŁODARSKA:
poniedziałek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
wtorek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
środa - 12.30-18.00 (nagle zachorowania)
czwartek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)
piątek - 8.00-13.30 (przyjęcia chorych), 13.30-15.00 (wizyty domowe)

W soboty pracujące przychodnia czynna jest od 7.25-18.00, w soboty wolne od 8.00-13.30 (jeden lekarz przyjmuje nagłe zachorowania, nie ma wizyt domowych)

Poradnia dziecięca, ul. Łąkowa 4a, czynna od 7.25-15.00

Lek. IWONA BAKALARZ:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
czwartek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. BOGUMIŁA NIE-SPODZIANSKA:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. MAGDALENA MAJDAŃSKA:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. WACŁAW BEDNAREK:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
czwartek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

W soboty pracujące przychodnia czynna jest od 7.25-15.00, w soboty wolne od 8.00-13.30 (jeden lekarz przyjmuje nagłe zachorowania, nie ma wizyt domowych)

Poradnia dziecięca, ul. Armii Krajowej 11, czynna od 7.25-15.00

Lek. MAGDALENA MAJDAŃSKA:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
czwartek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. DOROTA MAZUREK:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
wtorek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
środa - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
czwartek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)
piątek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci), 11.30-13.30 (profilaktyka - bilanse i szczepienia), 13.30-15.00 (wizyty domowe, patronaże noworodków)

Lek. WIESŁAWA OBERSZTYN:
poniedziałek - 8.00-11.30 (przyjęcia chorych dzieci),

Poradnia „K”, ul. Jedwabnicza 1

Lek. MARZENA FORDOŃSKA:
poniedziałek - 8.00-13.30
wtorek - 12.30-18.00
czwartek - 8.00-13.30

Lek. DANUTA RAFALSKA:
środa - 8.00-13.30
czwartek - 12.30-18.00
piątek - 8.00-13.30

Lek. KAZIMIERZ NOWAK:
poniedziałek - 12.30-18.00
wtorek - 8.00-13.30
środa - 8.00-13.30
czwartek - 8.00-13.30
piątek - 8.00-13.30

Gabinety zabiegowe:
ul. Łąkowa 4a, czynny od 7.25-21.00, wolne soboty od 7.25-15.00
ul. Armii Krajowej 11, czynny od 7.25-19.00

Gabinet fizykoterapii, ul. Łąkowa 4a, czynny codziennie (oprócz sobót) od 8.00-17.00

Gabinet Pediatryczny specjalista chorób dziecięcych

Jolanta Łojewska

Turek, Os. Wyzwolenia 5 m 53
Tel. 78-23-67

Za miesiąc wydrukujemy część drugą informatora, po ustaleniu godzin przyjęć u lekarzy specjalistów

Lekarz medycyny Iwona Bakalarz

specjalista chorób dziecięcych
i medycyny rodzinnej

Przyjmuje: poniedziałki, środy i piątki 17.00-18.00

Turek, Os. Wyzwolenia 10 m 42
Tel. 78-28-98

Gabinet Okulistyczny

Jacek Jabłoński

Turek, ul. Mehoffera 9
Czynny codziennie od godz. 16.00

W piątki - SOCZEWKI
KONTAKTOWE

Tel. 78-44-77

Zbigniew Wodziński

lekarz chorób
wewnętrznych

- uprawniony do badań profilaktycznych

Turek, ul. 650-lecia 10

Przyjmuje wtorki i piątki
od godz. 16.00

(1652/97)

USG TARCZYCY

1-sza i 3-cia środa
każdego miesiąca

ZOZ Turek, Budynek Oddziału Zakaźnego
Pracownia USG, od godziny 16.00

(610/06)

Lek. med. Wiesława Obersztyn

Specjalista chorób dziecięcych, chorób płuc

ALERGOLOG

Turek, Os. Miranda 19, tel. 78-48-19
- choroby wieku dziecięcego a szczególnie choroby układu oddechowego
- diagnostyka i leczenie chorób alergicznych

(1605/97)

Wacław Bednarek

lekarz specjalista chorób dziecięcych

- choroby nerek
- homeopatia

Gabinet czynny w dni robocze od godz. 16.00

Turek, ul. Armii Krajowej 34 A
Tel. 78-48-04

(1647/97)

Gabinet Pediatryczny

Elżbieta Wasiak-Olejnik

specjalista chorób
dziecięcych

- Leczenie homeopatyczne

Turek, ul. Hubala 5
Tel. 78-15-41

(17687/97)

ENDOKRYNOLOG

Lek. med. Teresa Szymaniak

LECZENIE CHOROBY TARCZYCY
i INNYCH ZABURZEŃ HORMONALNYCH

Turek, ul. 650-lecia 12/2
pn.wt.czw.pt. od 16.00

Rejestracja pod numerem (063) 782787

(640/06)

Gabinet pediatryczny

specjalista chorób
dziecięcych

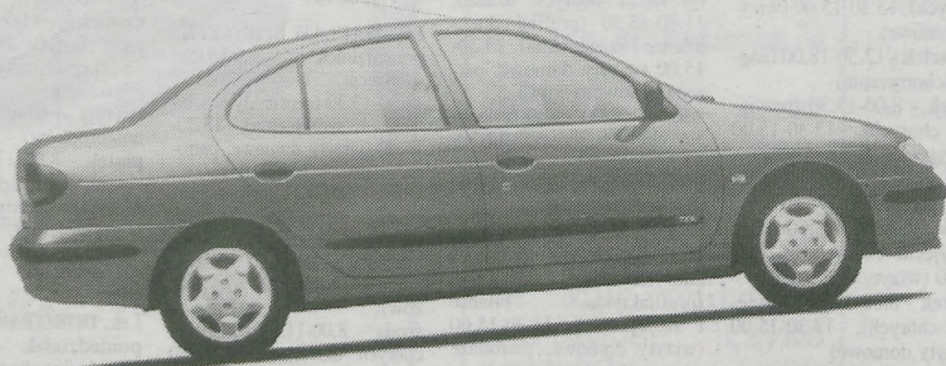
Iwona Grzeszczyk-Owczarek

Turek, ul. Łąkowa 4 m 3
(blok przy szpitalu)

Tel. 78-45-50 wew. 273

(16497/97)

RENAULT MEGANE
CLASSIC



NOWA KOLEKCJA RENAULT

ROZNY KOSZT
KREDYTU

11⁴⁷
%

RENAULT
Assistance
24h
0-22 622-24-02

Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI

LAMOT S.C.

62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 42-84-26



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Uwaga - Rolnicy P.H. „Handrol” Przykona, tel. 78-65-22

Oferuje w sprzedaży wszystkie rodzaje nawozów **poniżej cen fabrycznych.**

Sprzedaż prowadzą punkty:

- Przykona (SKR) tel. 78-65-22
- Kawęczyn (dawny GS) tel. 147
- Brudzew (GS) tel. 23
- Dąbie (GS)

Prowadzimy skup żyta lub zamiana na otręby.

Niskie ceny otręb.

Zapraszamy
w godz. od 7.00 - 15.00

(1456 / E / 97)

62-700 Turek, ul. Browarna 22
tel. / fax (0-63) 78-34-73
NIP 668-00-00-159
62-600 Koło, ul. Toruńska 50
tel. (0-63) 72-58-29

ART SOFT
Spółka z o.o.

AUTORYZOWANY DEALER OPTIMUS SA

Oferuje:

- ☛ komputery
- ☛ kasy fiskalne proste i systemowe
- ☛ drukarki fiskalne

Organizujemy kursy komputerowe dla początkujących i zaawansowanych.

(13757/97)



**PROPOZYCJA NA WAGĘ ZŁOTA
CENA? DUŻO, DUŻO NIŻSZA!**

PRZEDSIĘBIORSTWO PKS WARSZAWA
ZAPRASZA

Codzienne, szybkie i tanie połączenie z miejscowościami: Warszawa, Błonie, Paprotnia, Łowicz, Bielawy, Piątek, Łęczyca, Gostków, Uniejów, Turek, Tuliszków, Rychwał, Grodziec, Jarocin, Jaraczewo, Borek Wielkopolski, Piaski, Gostyń, Leszno, Wschowa, Szlichtyngowa, Głogów zapewnią autobusy na trasie:

WARSZAWA - GŁOGÓW

(2L1057/97)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,
RENTĘ CZY EMERYTURĘ
(min. 420 zł)

PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)

Czynne od dnia
24. 02. 1997 r.
codziennie
z wyjątkiem sobót
w godz. 11.00 - 17.00

(2L770)



REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH, Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obróbka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.

FOTOSKŁAD: Mirosław Buda. SEKRETARIAT: Agnieszka Stasiak. BIURO OGŁOSZEN: Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

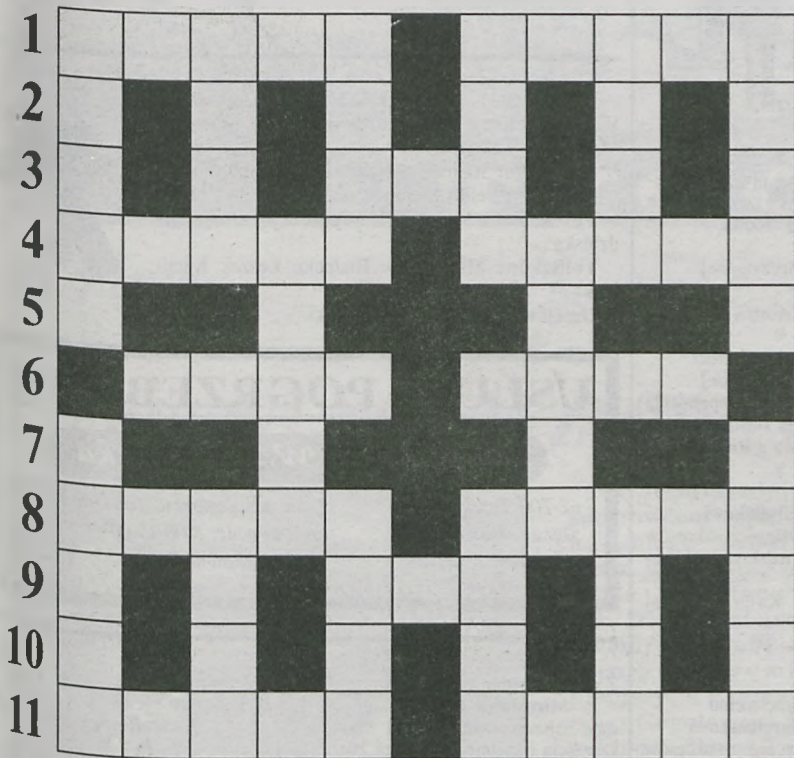
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
8

A B C D E F G H I J K



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (G9, D6, J1)(E3, J4)(D5, H7, I11, E11, I2, A2, D4)(G6, J8, J6)(I4, D1, D8, J8, E9, A4, A7).

POZIOMO: 1A) Samiec konia. 1G) Określona część obszaru wód. 3E) Szkodnik żerujący w odzieży. 4A) W Biblii: syn Izaaka, brat Ezawa. 4G) Starożytna nazwa Greka. 6B) Ma kształt graniastosłupa trójkątnego. 6G) Stop miedzi z innymi metalami (oprócz niklu i cynku). 8A) Zespół zawodników reprezentujących swój kraj w spotkaniach międzynarodowych. 8G) Jednostka natężenia prądu. 9E) Tomasz (1796-1855), poeta, współzałożyciel towarzystwa filomatów. 11A) Kruźganek wokół obęścia klasztornego; dawniej: punkt honoru. 11G) Wypustka komórki nerwowej, neuryt.

PIONOWO: A1) Jedna z możliwości do wyboru. A7) Cerkiewny obraz. C1) Uchwyty ślusarski. C8) Ptactwo domowe. D4) Krwiopijca, strzyga, wampir. E1) Równoległobok, w którym wszystkie boki są równe. E8) Składnik powietrza. G1) Reprezentacyjna sala wykładowa. G8) Paul (ur.1941), kanad. piosenkarz i kompozytor muzyki rozrywkowej. H4) Twardy, ciężki, trudno topliwy metal, symbol Cr, I.a.24. I1) Zmysł powonienia. I8) Pseudonim literacki Aleksandra

Głowackiego. K1) Naród, narodowość. K7) Związek węgla z fluorem i chlorem używany w instalacjach chłodniczych.

**UWAGA PROMOCJA
PIELUCHY
PAMPERS**

**12⁷⁰
zł**

SKLEP OLEŃKA

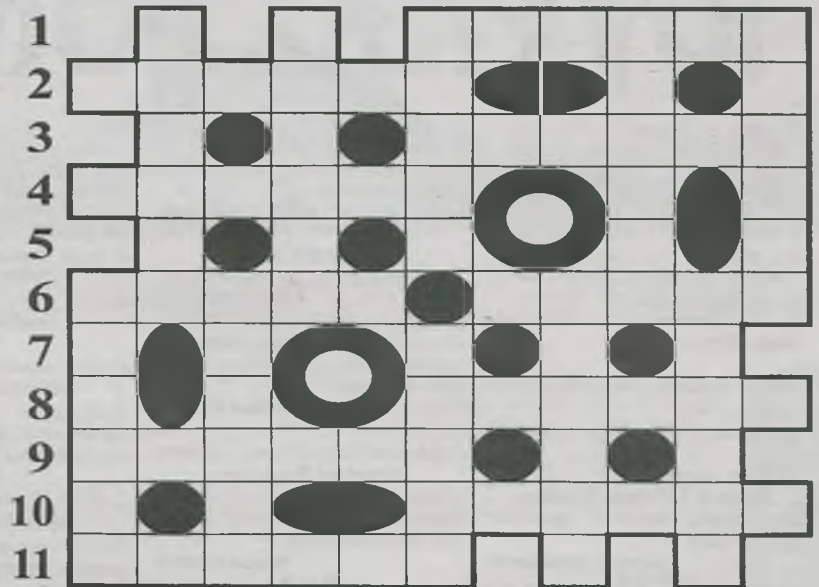
Ul. 650 lecia 8
(między Pewexem
a Warzywniczym)

511/96

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
8

A B C D E F G H I J K



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (D3, G8, J3)(C10, F10, G6, F5, J8, B1, A8)(I5, C7, B3, J1, G3)(E2, D6)(B3, J1, F2, B2, C10, H1).

POZIOMO: 1F) Śpiewający ptak. 2A) Naprawa, doprowadzenie do stanu używalności. 3F) Pozostałość, ostatek. 4A) Wspolite drzewo o białej lub szarej korze. 6A) Miejsce przeznaczone do przechowywania materiałów lub wyrobów. 6G) Rozżarzona cząstka płonącego ciała. 8F) Guzdrała, grzebała, ślamazara. 9A) Nie zaorane pole po zebranych zbożu. 10F) Np. CIA. 11A) Wdzięk, wytworność.

PIONOWO: A6) Osoby lub przedmioty ustawione obok siebie w jednej linii. B1) Żyje z jałmużny. C6) Część osiowa rośliny. D1) Przed niedzielą. F1) Miejska lub pożarowa. F7) Pisemne lub ustne porozumienie się stron. H6) Rzecz do załatwienia, interes. I1) Krzyk, wołanie, ryk. J6) Gatunek, odmiana, typ. K1) Do otwierania drzwi.

ROZWIĄZANIA Z 6 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „My mamy czas, a on ma nas”.

Krzyżówka dla dzieci: „Lato zarobi, zima zje”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani **Sylwia Paceańska** z Dąbrowicy.

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosowała 8-letnia **Katarzyna Antczak** z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 6 marca br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.



Anna Sekura

BARAN

Suchanie rady u przyjaciół nie zda się na wiele. Odczujesz wprawdzie ulgę, bo i Tobie czasem dobrze robi „wyplakanie się w manikier”, ale tak nie załatwisz gnębiących Cię spraw. Rozwiązanie nosisz w sobie. Znajdziesz je bez pomocy, gdy odkryjesz, co naprawdę czujesz. Wtedy łatwiej Ci będzie postawić coś rozsądnego. Unikaj jednak teraz ostatecznych decyzji w sprawach osobistych.

BYK

Otwiera się przed Tobą szansa zawodowa, o której marzysz od lat. Wprawdzie już zwątpiłeś w taką możliwość, ale okazja najwyraźniej czekała na Ciebie. Trzeba tylko załatwić kilka spraw papierkowych, ruszyć się tu i tam. Jeśli ogarnie Cię lenistwo, będziesz żałować. W czwartek nie próbuj podejść bliskiej osoby, bo się nie uda. Załatwienie porachunków z krewnymi zostaw na sobotę.

BLIZNIĘTA

Nie zastanawiaj się, skorzystaj z zaproszenia i wybrzyj się choćby w krótką podróż. Dowiedz się wielu ciekawych rzeczy o sobie. W domu zachowaj zimną krew i nie daj się sprowokować do kłótni. Nadchodzi czas podejmowania poważnych decyzji finansowych - pamiętaj o wydatkach na zdrowie. Spotkanie z miłością będzie udane, jeśli nie zgłoszą pretensji. Zatrzaszcz się o Koziorożca.

RAK

Teraz Ci się wydaje, że to wielka afery, ale za tydzień będziesz się śmiać, a za kilka - w ogóle o sprawie zapomnisz. Nie daj się zwariować ani wciągnąć w pozornie niewinne plotki. Prawdziwie ciężkie chwile są już od dawna za Tobą, trzeba przestać użalać się nad sobą i korzystać z taryfy ulgowej. To miło, gdy wszyscy nadskakują, ale uważaj, żeby się nie przywyczaić. Randka w sobotę.

LEW

Łatwo o nieporozumienia, gdy zamiast rozmowy do głosu dopuszczasz wyłącznie emocje. Nie sądz, że tylko Ty wiesz, co jest słuszne. Możesz przeprowadzać bez przeszkód swoją wolę, jeśli zastosujesz w większej dawce komplementy i dyplomację, zwłaszcza w domu. Tęsknisz za kimś? Na piątkowym spotkaniu służbowym bądź czujny. W okolicy czai się drapieżna i wspaniała przygoda...

PANNA

Masz szansę wnieść porządek i ład w życie bliskich ludzi. Choć odczuwasz wiele niepokojów, umiesz dbać o spokój innych. Nie lubisz teraz rządzić, ale tym razem warto zdecydowanie powiedzieć bliskim, co kto ma zrobić, a potem wyjść na długi spacer. Pod koniec tygodnia ważne spotkanie z dawnym współpracownikiem. Propozycję dorobienia przemysłu. Mały flirt Cię odświeży.

WAGA

W pracy liczą się z Twoim zdaniem, a Twoja nieobecność będzie doskwierać wszystkim. Nie przejmuj się telefonami szefa i nie daj się skłonić do wcześniejszego powrotu z urlopu. Korzystaj z urloku, jaki teraz roztańczasz. Spośród wielu propozycji atrakcyjnego spędzenia czasu wybieraj te, które pozwolą poznać nowych ludzi. W weekend przekonasz się, że było warto.

SKORPION

Opanowanie i uprzejmość będą kluczem do sukcesu, także finansowego. Bliski przyjaciel martwi się o Ciebie - szczerza rozmowa pomoże mu zrozumieć Twoją postawę. Nie wahaj się opowiedzieć także o swoich emocjach, a znajdziesz rozwiązanie problemu, który gnębi Cię od miesięcy. Dobra wiadomość w wtorek i piątek. W środę nie jedź nigdzie i nie podejmuj decyzji finansowych.

STRZELEC

Dobry znajomy będzie potrzebował Twojej pomocy. Zrób, co tylko możesz, bez wahania, znajd też czas na wysłuchanie zwierzeń. Wprawdzie nie rozumiesz trapiących go wątpliwości, ale Twoja życzliwość będzie najwłaściwsza. Z czasem wyciągniesz wnioski z tej sytuacji i dla siebie. Bądź w czwartek w domu, a nie ominie Cię szansa zrobienia dobrego interesu. Ktoś tęskni za Tobą.

KOZIOROŻEC

Rada starszej krewnej jest warta rozważenia, ale niekoniecznie szybkiego wcielania w życie. Ufaj swojej intuicji, a nie popępnisz błędów. Banalne służbowe spotkanie zamieni się w interesującą pogawędkę, która da Ci do myślenia. Koniec tygodnia przyniesie więcej rozrywek, niż można się było spodziewać. Ktoś Ci pomoże wybrnąć z kłopotów w pracy. Nie graj mu zatem na nerwach...

WODNIK

Kusi Cię sprowokowanie spotkania z kimś niedługo bardzo kochanym. Warto się o to postarać, wyjaśnić ostatecznie wszystkie wątpliwości. Nie oczekuj tylko od tej osoby, że padnie Ci w ramiona. Jeśli taka myśl gdzieś w Tobie tkwi, porzuć ją od razu. W pracy będziesz zbierać zasłużone pochwały, a Twoje zarządzenia spodobać się podwładnym. Zamiast walczyć z Lewem, zrób z niego przyjaciela.

RYBY

Odpocznij dobrze i rozkoszuj się towarzystwem ludzi, których kochasz. Pewnie czasem przejdzie Ci przez głowę, że gdzieś tam czeka ktoś, kogo krzywdzisz obojętną uprzejmością. To prawda - tęskni, ale nie ma za złe. Przemyśl to sobie. Zastanów się też nad dalszymi posunięciami zawodowymi. Uzyskasz więcej, jeśli ostro przedstawiś swoje żądania. Poza satysfakcją, otrzymasz pieniądze.

ECHO TOWARZYSKIE

ROCZNICE

Z okazji srebrnych godów obchodzonych przez **Marię i Zdzisława Matuszaków** wszystkiego co najlepsze życzy: **Rodzina Jesiołowskich z Tarnowskiego Miłyna**

„Miłość to piękny kwiat, miłością otoczony jest świat. Miłością ociera łzy, miłością jesteście Wy...”

W drugą rocznicę ślubu **Elżbiecie i Piotrowi Smakom** dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń życzą:

rodzice i rodzeństwo

„Nie wiedziałem nic o Tobie, ani Cię nie znałem. Teraz tęsknię wciąż do Ciebie, bo Cię pokochałem.”
Z okazji 1/2 rocznicy oczarowania przez **Misiek**, dużo zdrowia i spełnienia najskrytszych marzeń życzy: **Misiek**

URODZINY

„Kocham Ciebie, bo jesteś moim życiem. Kocham życie, bo dało mi Ciebie.”
Z okazji urodzin **Dariuszowi Łuczakowi** dużo zdrowia, szczęścia, samych pogodnych dni w życiu i dużo radości życzy:

Kochająca Monika

Dużo szczęścia i pięknej przyszłości, wiele w życiu słońca i pogodnych dni bez końca, by ukryte marzenia doczekały się spełnienia **Kochanej chrześniaczce**

Natalce Osińskiej z okazji 8 urodzin **Ciocia i wujek z Karolinką**

Danielowi Czekale odbywającemu służbę wojskową w jednostce 4976 „G” w Malborku z okazji 20-tych urodzin dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia wszystkich marzeń oraz szybkiego powrotu do cywila życzą koleżanki:

Ewelina i Sylwia

Najukochańszemu synowi i wnukowi **Dawidowi Prackiemu** z okazji 14-tych urodzin dużo zdrowia, dobrych wyników w nauce, samych pogodnych dni życzą:

Mama i babcia

Kochanej mamusi i babcy **Władysławie S. z Turku** z okazji 80-tych urodzin dużo zdrowia 100 lat życia w zdrowiu i radości życzy:

Córka Maryla z synami

„Życie to morze pokryte falami, Ty idź do celu prostymi drogami. Życie bez celu to świat bez końca, Miej go przed sobą i wytrwaj do końca”

Maciejowi Kantarowskiemu z okazji 15 urodzin i imienin dużo zdrowia i spełnienia marzeń życzą:

rodzice, siostry i dziadkowie

Z okazji 10 urodzin i zbliżających się imienin

Beatce Jagiella

dużo zdrowia, sukcesów w nauce, uśmiechu na twarzy i samych pogodnych dni życzą: **chrześna z rodziną i babcia z dziadkiem**

Przyjmij z głębi serca płynące życzenia, samych pogodnych i szczęśliwych dni, pełnych ciepła i radości.

Z okazji urodzin

Jadwidzie Górczyńskiej

zyczą:

rodzice i siostra z rodziną

Z okazji urodzin kochanej cioci **Jadwidzie Górczyńskiej** dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia najskrytszych marzeń składa: **chrześniaczka Iwona z Robertem**

Z okazji 15 urodzin

Michałowi Cieślakowi

dużo zdrowia, pomyślności, sukcesów w nauce, spełnienia najskrytszych marzeń życzą:

Kasia i Andrzej

IMIENINY

Z okazji imienin chrzestnemu **Romanowi Marciniakowi** moc gorących życzeń, sukcesów w pracy oraz zadowolenia z życia przesyła:

Marzena

USC informują

Turek: Konrad Mateusz Bielawski, Damian Piąstka, Rafał Peter, Dominik Jakub Szady, Sebastian Marek Perliński, Katarzyna Barbara Malecka, Klaudia Maria Naguszewska.



Dobra: Ignacy Mikołajczyk, Marianna Dzikowska, Władysław Korycki, Marianna Wielgórka, Marianna Matczak.

Kawęczyn: Stanisława Nisiewicz, Adam Simiński.

Malanów: Feliks Stefanowski, Cecylia Tyklińska.

Turek: Zofia Małeczka, Henryk Bergill, Anna Łodzińska.

Tuliszków: Mieczysław Białecki, Leszek Kacprzak.

Uniejów: Stanisław Szczepański.



USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek

Dyżur całonocowy

tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45

oraz w godz. 8.00-15.00

ul. Poduchowne 16

Z okazji imienin i urodzin **Miroslawie Koźmińskiej** moc najszczerzych życzeń zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń życzą:

Kamila, Radosław i Stanisław

Najukochańszemu **Adriankowi M.**

w dniu imienin, samych pogodnych dni, uśmiechu na buzi i wiele radości życzą:

Ciocia Iwona z babcją

W dniu imienin

Helenie Augustyniak

dużo zdrowia, szczęścia, zadowolenia z życia życzy **rodzina Andrzejewskich z Chrząblich**

W dniu imienin kochanej siostrze **Kazimierz Jarek**

dużo zdrowia, spełnienia najskrytszych marzeń życzą

Andrzejewscy z Chrząblich

Kochana mamo „W dniu Twego Ślubu, ta, ktoś tobie pamięta. Więc kochaj, mając ze sposobności, życzy mi szczęścia i radości. To, o czy marzy by się spełniło, a to co kochasz, Twoim było.”

Kochanej mamie

Helenie Dura

maż, córki, synowie, zięciowie i wnuki

Z okazji imienin

Miroslawie Włosińskiej

dużo zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń życzą: **maż Jan, córka Małgorzata wnuki Grażynka i Pawełek**

Od protetyka do nieboszczyka



Pan Andrzej jako związkowiec w ZOZ protestuje przeciwko umieszczeniu prosektorium obok protezowni

O skapcach

Pewien Anglik łowiąc ryby w Tamizie wyciągnął woreczek z 10 funtami. Wkrótce otrzymał mnóstwo listów ze Szkocji z pytaniem, czego używał na przynętę.

—Co widzę McDonald, nosisz okulary? - spytał sąsiad sąsiada - Jaki lekarz ci je przepisał?

—Żartujesz! Odziedziczyłem je!

Szkot do kolegi:

—Nie byłeś wczoraj w kościele?

—Byłem.

—Musiałem cię nie zauważyć.

—Nic dziwnego, bo ja wczoraj zbierałem na tacę.

—Pani przypadek jest niezmiernie prosty: po prostu mieszkają w pani wnętrzu dwie kobiety!

—I to wszystko?

—Tak, należy się dwieście funtów za konsultację.

—Proszę, ma pan tutaj sto funtów, a drugie sto zapłaci ta druga.

Dwaj Szkoci między sobą:

—Słuchaj, ja naprawdę nie mam czasu przychodzić do ciebie i upominać się o swoje dziesięć funtów.

—A czy piątek ci odpowiada?

—Tak.

—No to przychodź do mnie w piątek.

Szkot częstuje gości ziemniakami, chwali się, że pochodzą z własnej ogródka.

—Przecież nie masz działki!

—Nie, ale wykupiłem sobie miejsce na cmentarzu i tymczasem posadziłem tam kartofle!

Jeden mąż był bardzo skąpy. Chorowała i lekarz zalecił, aby codziennie piła mleko z miodem. Mąż nie dał się przekonać.

Po jakimś czasie przychodzi z wną miną, taki zadowolony i powiedział:

—No moja droga, od dziś będę piła mleko z miodem!

—O, jakiś ty dobry, czyżbyś mnie kupił miód?

—Nie, złapałem pszczołę!

—Najbardziej lubię kąpiele słoneczne - oświadcza pewien skąpiec.

—Oszczędzają wiele mydła!

Szkot udaje się do kasy towarowej lotniczego:

—Ile kosztuje przelot do Edynburga?

—Półtora funta. Leci pan dzisiaj?

—Nie. Chciałem tylko dowiedzieć się, ile zaoszczędzę, jadąc tam rowerem.

Ogłoszenia ramkowe
na telefon 78-47-49